

MOSTY

„Jeśli zechcecie
nie będzie to
legendą“

(Herzl)

Wydaje Haszomer Hacair w Polsce Wychodzą trzy razy w tygodniu
we wtorki, czwartki i soboty

Rok III

Łódź, sobota, 15 maja 1948 r.

Nr 57 (179)

Państwo Żydowskie-Israel

zostało proklamowane

W piątek po południu odbyło się w Tel-Awivie uroczyste posiedzenie członków Żydowskiej Rady Narodowej, na którym ogłoszono oficjalnie powstanie Państwa Żydowskiego — Israel.

Deklaracja głosi na wstępie: „My, członkowie Rady Narodowej, reprezentujący naród żydowski w Palestynie oraz żydowski ruch światowy, zebraliśmy się wspólnie na uroczystym posiedzeniu w dniu wygaśnięcia mandatu brytyjskiego w Palestynie i — zgodnie z naturalnym i historycznym prawem narodu żydowskiego oraz z rezolucją Generalnego Zgromadzenia ONZ — ogłaszamy powstanie Państwa Żydowskiego w Palestynie które będzie się nazywało Israel“.

Przez nowo utworzoną rógłosną żydowską „Głos Izraela“ proklamację ogłoszono na 8 godzin przed oficjalnym wygaśnięciem mandatu. Proklamacja stwierdza: „Od chwili wygaśnięcia mandatu do utworzenia właściwie wybranych władz zgodnie z konstytucją, jaką ma być opracowana przez zgromadzenie konstytucyjne, najpóźniej do 1 października 1948 roku, obecna Rada Narodowa będzie spełniała funkcję Tymczasowego Rządu Państwa Israel.“

GRANICE PAŃSTWA BĘDĄ OTWARTE DLA WSZYSTKICH IMIGRANTÓW ŻYDOWSKICH. Państwo zapewni rozwój kraju dla wszystkich jego mieszkańców, będzie oparte NA ZASADACH WOLNOŚCI, SPRAWIEDLIWOŚCI I POKOJU, głoszonych przez proroków hebrajskich, zapewni CAŁKOWITĄ RÓWNOŚĆ SPOŁECZNĄ I POLITYCZNĄ WSZYSTKIM MIESZKANCOM, NIEZALEŻNIE OD RASY, WYZNANIA LUB PŁCI, oraz zagwarantuje całkowitą wolność nauczania i kultury“.

Proklamacja gwarantuje również ochronę świątyń i świętych miejsc wszystkich religii.

Rada zapowiada stosowanie przez nowe państwo zasad Karty ONZ i apeluje do Organizacji Narodów Zjednoczonych, aby użyła pomocy narodowi żydowskiemu w budowie jego państwa i postarała się o dopuszczenie jego do ONZ. Proklamacja wreszcie wzywa wszystkich mieszkańców arabskich nowego państwa, aby powrócili na drogę pokojową, obiecując im pełne i równe prawa obywatelskie oraz współdziałanie w urzędach i instytucjach państwowych. Równocześnie w pierwszej proklamacji zaofiarowano pokój wszystkim sąsiednim krajom arabskim.

U.S.A. uznały Państwo Żydowskie

LONDYN (radio). Prezydent Truman oświadczył tuż przed wygaśnięciem mandatu brytyjskiego nad Pale-

styną, iż STANY ZJEDNOCZONE UZNAJĄ DE FACTO PAŃSTWO ŻYDOWSKIE. Decyzja USA została podana do wiadomości na posiedzeniu Generalnego Zgromadzenia ONZ wczoraj wieczorem.

Po oświadczeniu USA odnośnie uznania Państwa Żydowskiego, przedstawi-

ciel GUATEMALI zawiadomili, iż również jego rząd uznał Państwo Żydowskie.

NOWY JORK (obsł. wł.) Po oświadczeniu delegata USA o uznaniu Państwa Żydowskiego rozpatrywano kwestię wysłania komisji mediacyjnej do Palestyny. Wniosek został odrzucony ze

względu na brak kwalifikowanej większości. 15 głosów padło przeciwko temu wnioskowi. Przyjęto natomiast propozycję wysłania neutralnego mediatora.

Skład Rządu Żydowskiego

TEL-AWIW. — Tymczasowy Rząd Żydowski, na którego czele stanął D. Ben Gurion, składa się z 11 ministerstw. Poszczególne teki powierzono następującym osobom:

- Sprawy zagraniczne — Szertok.
- Obrona — Ben Gurion.
- Skarb — Kaplan.
- Komunikacja — Remez.
- Handel, przemysł i dostawy — Bernstein.
- Sprawy wewnętrzne — Grynbaum.
- Imigracja — Szapiro.
- Praca i roboty publiczne — Bentow.
- Rolnictwo — Zisling.
- Sprawiedliwość — Rosenbluth.
- Bezpieczeństwo — Szitrit.
- Bez teki — Raszis, Fiszman i Lewin.

Attlee „żegna się“ z narodami Palestyny

LONDYN (TELEPRESS) — W. Brytania pożegnała narody Palestyny za pośrednictwem noty rządowej, którą cechowała niewypowiedziana obłuda.

Nota wysłana przez Attlee'a do Wysokiego Komisarza w Palestynie, sir Allana Cunninghama, stwierdza: „Żegnamy się z narodami Palestyny w warunkach, tragicznie różniących się od tych, w jakich chcielibyśmy was opuścić. W tej chwili naszego największego rozczarowania, kiedy tyle konstruktywnej pracy wieloletniej do kopanej dla ogólnego dobra zagrożone jest zniszczeniem, urzędnicy administracji palestyńskiej nie mają powodu do robienia sobie wymówek. Historia uczy ich czynu“.

W CZORAJ ZOSTAŁO PROKLAMOWANE PAŃSTWO ŻYDOWSKIE — ISRAEL! Wieści tej oczekiwały z zapartym tchem setki tysięcy Żydów rozproszonych w całym świecie, wiążących przyszłość swą i narodu z Palestyną; ze szczególnym napięciem chwili tej wyczekiwali nasi bracia w Erec, którzy w ciężkich zmaganiach przygotowali wielki, historyczny dzień naszej samodzielności.

Gdy na falach radiowych Londynu i Paryża, Warszawy i Moskwy, Pragi i Nowego Jorku zabrzmiała historyczna wieść dla narodu żydowskiego, gdy różnorodni speakerzy powtarzali słowa proklamacji pierwszego Rządu Żydowskiego — zdaliśmy sobie sprawę, iż 15 maja 1948 rozpoczyna nowy okres w historii naszego narodu. OKRES NIEPODLEGŁEGO BYTU PAŃSTWOWEGO I NARODOWEGO, którego byliśmy od wieków pozbawieni.

Zbyt wielką jest dzisiejsza chwila, by zbyt ją ogólnikowymi frazesami. Za ledwie kilka godzin upłynęło od proklamacji Państwa Żydowskiego i trudno ją sobie na trzeźwo ocenić powstałą sytuację i perspektywy najbliższej przyszłości.

Nie wolno nam jednak spocząć na laurach! Walka dopiero się zaczęła. Na wolność i samodzielność naszą czyhają wrogowie. Ani reakcja feudalno-arabska, ani koła imperialistyczne anglosaskie nie ułatwią pierwszych kroków nowoutworzonemu Państwu. Wręcz przeciwnie, niewątpliwie, już w pierwszych dniach Armia Państwa Żydowskiego będzie musiała przeciwstawić się agresji państw arabskich.

Już w pierwszych dniach Rząd Żydowski będzie musiał stoczyć batalię z kolami imperialistycznymi, dla których powstanie Państwa Żydowskiego jest przeszkodą w gromadzeniu nowych zysków naftowych na Bliskim Wschodzie.

Oczekuje nas jeszcze ciężka walka o ugruntowanie Państwa Żydowskiego i jego rzeczywistej samodzielności. Oczekuje nas walka o uznanie Państwa Żydowskiego i przyjęcie go do Organizacji Narodów Zjednoczonych. Wierzymy, że znajdziemy tu poparcie tych wszystkich sił, które przychyliły się do powstania Państwa Żydowskiego, w pierwszym zaś rzędzie ZSRR i Polski.

W obecnej chwili najważniejszym zadaniem jest MOBILIZACJA WSZYSTKICH SIŁ NARODU DLA OBRONY NOWOUTWORZONEGO PAŃSTWA ŻYDOWSKIEGO — Israel.

Wybory do parlamentu

TEL-AWIW (obsł. wł.) — ZGODNIE Z UCHWAŁĄ ŻYDOWSKIEJ RADY NARODOWEJ W DNIE WCZORAJSZYM, WYBORY DO PARLAMENTU PAŃSTWA ŻYDOWSKIEGO ODBĘDĄ SIĘ W PAŹDZIERNIKU B. R. WÓWCZAS RÓWNIEŻ NASTĄPI WYBÓR PREZYDENTA.

Mobilizacja Żydów w Palestynie

JEROZOLIMA. Żydowskie władze mobilizacyjne w Palestynie zwróciły się w środę wieczorem przez radio do wszystkich byłych wojskowych, dotychczas wyłączonych ze służby wojskowej, z nagłym wezwaniem, aby stawić się natychmiast do szeregów. W ciągu ostatnich kilku tygodni zmobilizowano wszystkich mężczyzn w wieku od lat 18 do 25. Powołano też władze obrony przeciwlotniczej dla organizowania obrony miasta Tel-Awiv i udzielenia ludności wskazówek, w jaki sposób ma zachować się w czasie nalotów.

„Biała Księga“ zniesiona!

Żydowski Rząd Tymczasowy odwołał brytyjską Białą Księgę z 1939 roku, ograniczającą imigrację do Palestyny, oraz ustawodawstwo w sprawie zakupu ziemi.

Tymczasowy komisarz Palestyny

NOWY JORK. — Amerykanin Evans, został mianowany tymczasowym Komisarzem Jerozolimy. Chwilowo brak bliższych szczegółów tej decyzji.

Wojska egipskie wkroczyły do Palestyny

KAIR (obsł. wł.) Premier Egiptu oświadczył, iż wojska egipskie przekroczyły o północy granice Palestyny.

KAIR (obsł. wł.) Dzisiejsze dzienniki egipskie podają, iż wojska egipskie posuwają się w głąb Palestyny w dwóch wielkich kolumnach.

W Libanie, Iraku i Syrii ogłoszono stan wojenny.

Prasa egipska donosi, że we wszystkich krajach arabskich są czynione przygotowania wojenne.

Naczelne dowództwo Hagany zwróciło się przez radio z ostrzeżeniem, ażeby ludność żydowska była przygotowana na możliwość inwazji i nalotów lotnictwa arabskiego. Wezwano do częściowego zaciemnienia miast żydowskich, począwszy od wieczoru w piątek. Wydano ponadto zarządzenia kopania rowów, które mają służyć jako schrony.

Rzecznik Foreign Office zakomunikował, że zgodnie z warunkami traktatu brytyjsko-transjordańskiego — Wielka Brytania będzie w dalszym ciągu pokrywać koszty utrzymania Legionu Arabskiego. Rzecznik odmówił równocześnie jakichkolwiek komentarzy na temat wiadomości o przygotowaniu się wojsk egipskich do inwazji Palestyny po 15 maja.

Sytuacja w Kfar Etzion

Komunikat Hagany donosi o ataku oddziałów Legionu Arabskiego na kolonię żydowską Kfar Etzion. Około 100 Żydów zostało zabitych i rannych. Straży Arabów sięgają 200 osób. Komunikat Hagany dodaje, że oddziały żydowskie walczyły do chwili wyczerpania amunicji. Mieszkańcy Kfar Etzion zażądali pomocy Międzynarodowego Czerwonego Krzyża.

WOJSKA TRANSJORDAŃSKIE W PALESTYNI

LONDYN. Jak donosi z Jeruzolimy agencja Reutera, oddziały Legionu Arabskiego króla Transjordanii Abdulli zaatakowały w środę rano 4 osiedla żydowskie w rejonie Kfar-Etzion na drodze pomiędzy Betleem a Hebron. Wiadomość ta została podana oficjalnie przez rzecznika Hagany.

Oddziały arabskie wprowadziły do walki sa mochody pancerne oraz znaczne ilości piechoty, uzbrojonej w broń automatyczną. Również kolonia żydowska Kfar-Dorot zaatakowana została przez oddziały arabskie. Kfar-Dorot jest białym miasteczkiem, położonym w Negewie w pobliżu granicy egipskiej. Liczy ona około 100 mieszkańców.

EGIPSKIE ODDZIAŁY OCHOTNICZE WALCZĄ W PALESTYNI

LONDYN. Agencja Reutera podaje wiadomość egipskiego dziennika „Al Assas”, iż egipskie oddziały ochotnicze walczą przeciwko żydowskim oddziałom Hagany, w odległości 120 km. od granicy egipsko-palestyńskiej.

Jak donosi dziennik, w walkach w południowej Palestynie uczestniczą również ochotnicy egipscy pod dowództwem emerytowanego oficera armii egipskiej, Abdel Aziza. Agencja Reutera donosi dalej, iż regularne wojska arabskie zamierzają — według wiadomości prasy egipskiej — wkroczyć do Palestyny w dniu 15 maja.

LONDYN. — Agencja Reutera donosi z Kairu, że minister wychowania — Abdel Razzagh el Sanhogi Pasza oświadczył, iż w minutę po północy z 14 na 15 maja wojska egipskie przekroczyły granicę Palestyny. Jednocześnie w całym Egipcie ogłoszono stan wyjątkowy.

Kwatera główna wojsk arabskich w Palestynie ogłosiła komunikat o zwycięstwie „oddziałów ochotniczych” pod dowództwem Taoshe el Kaukadzi na szosie, łączącej Jeruzolimę z Tel-Awivem.

LONDYN. — Od dnia 13 bm. dwa lotniska, znajdujące się w Aleksandrii, są kontrolowane przez wojsko. Ruch na drogach do Aleksandrii i z tego miasta również znajduje się pod kontrolą wojskową. Według wiadomości z kół miarodajnych, do nadbrzeżnego miasta na granicy palestyńskiej — El Arish, przybyły podobno 2 poławiacze min, 2 krążowniki straży nadbrzeżnej

i szereg łodzi desantowych, stanowiących jednostki floty egipskiej.

KRÓL TRANSJORDANII STAWIA NOWE WARUNKI.

LONDYN. — Jak podaje z Damaszku Agencja Reutera, w tamtejszych kołach zbliżonych do Ligi Arabskiej, komentuje się żywo oświadczenie króla Abdulli, że zgodzi się na użycie Legionu Transjordańskiego w kampanii palestyńskiej jedynie pod warunkiem uprzedniego rozwiązania „Arabskiej Armii Wyzwoleńczej”. W kołach tych potwierdzono również słowa Abdulli o „niereprezentatywnym charakterze Wysokiego Komitetu Arabskiego w Palestynie”.

Cunningham „nie ma czasu”

Przed wyjazdem z Jeruzolimy do Haify Wysoki Komisarz Palestyny Cunningham zażądał od Komisji Rozjemczej ONZ przejęcia odpowiedzialności za kontynuowanie rozmów w sprawie zawieszenia broni w Jeruzolimie. Cunningham oświadczył, że „nie ma czasu” na doprowadzenie rozmów do pomyślnego końca.

TEL-AWIW (obsł. wł.) — Jak donoszą, linia kolejowa biegnąca przez Emek do granicy transjordańskiej jest całkowicie w rękach żydowskich.

Masowa ewakuacja Arabów objęła również miasto Safed, w którym zarząd miejski został przejęty przez Żydów.

W Haifie gen. Stockwell, dowódca okręgu północnego, oświadczył, że ewakuacja wojsk brytyjskich będzie przyspieszona. Pewna ilość oddziałów wojskowych wyjechała 7 maja na okręcie wojennym „Gorgic”.

W Jeruzolimie członkowie grupy Sterna zaatakowali konwój angielski, niszcząc 2 samochody wojskowe. W odwet za to przedmieście żydowskie Givat Szaul było przez 30 minut ostrzeliwane przez Anglików. Kilku Żydów odniosło rany.

HAGANA ZAJĘŁA POWAŻNĄ POZYCJĘ NA LIBAŃSKIEJ GRANICY.

TEL-AWIW (obsł. wł.) — Dowództwo Hagany zakomunikowało, iż w rezultacie starć, które miały miejsce w ciągu ostatnich dni w Górnej Galilei z przewyższającymi liczebnie bandami, Hagana zajęła poważną pozycję na libańską granicę Katura. W czasie walk zginęło 17 bojowników Hagany. Straty Arabów nie są znane.

HAGANA ZAJĘŁA TWIERDZĘ NA GÓRZE KNAAN.

JERUZOLIMA (obsł. wł.) — Po przeprowadzeniu szeregu poważnych operacji wojskowych, Hagana zajęła starożytną twierdzę na górze Knaan, która jest ważną strategiczną pozycją dla kontrolowania komunikacji na pograniczu z Syrią i Libanem.

JERUZOLIMA. Zgodnie z układem podpisanym pomiędzy żydowskimi a arabskimi władzami wojskowymi do portu Jaffa w kroczyły oddziały wojskowe Hagany. Oddziały żydowskie zajęły wszystkie punkty strategiczne portu. Mianowany będzie żydowski komendant wojskowy Jaffy.

LONDYN. Agencja Reutera donosi z Jeruzolimy, że państwa arabskie czynią ostatnie przygotowania do wtargnięcia w dniu 15 maja do Palestyny. Nowe oddziały wojsk egipskich zostały skierowane na północ, a według doniesień dzienników kairskich formacje ochotników egipskich walczą już przeciwko oddziałom Hagany w głębi Palestyny.

Sekretarz generalny Ligi Arabskiej Azzam Pasza oświadczył, że Liga przygotowuje notę do Narodów Zjednoczonych dla „wyjaśnienia powodów arabskiej interwencji zbrojnej w Palestynie”.

LONDYN. Agencja Reutera donosi, że w piątek rano Wysoki Komisarz brytyjski w Palestynie sir Allan Cunningham, opuścił Jeruzolimę udając się samolotem do Haify. Z budynku rządowego w Jeruzolimie ściągnięty został sztandar brytyjski. W sobotę rano generał Cunningham opuścił Palestynę na pokładzie krążownika „Euryalus”.

Sprawa Jeruzolimy na Komisji Politycznej

NOWY JORK. Komisja Polityczna Generalnego Zgromadzenia ONZ rozpatrywała sprawę zarządzeń dla zagwarantowania bezpieczeństwa Jeruzolimy i jej mieszkańców. Delegat amerykański Seyre zaproponował przekazanie

tej sprawy podkomisji złożonej z członków Rady Powierniczej. Przedstawiciele Polski, Związku Radzieckiego, Urugwaju i Gwatemali ostro zaprotestowali przeciwko temu wnioskowi.

Delegat Polski Suchy, oświadczył,

„Teraz albo nigdy”!

LONDYN. — Szertok zakomunikował dziennikarzom, że Państwo Żydowskie powstanie natychmiast po wygaśnięciu mandatu brytyjskiego w nocy z piątku na sobotę. „Jesteśmy zdecydowani — podkreślił Szertok — nie dopuścić do powstania próżni ani na jedną sekundę. Teraz lub nigdy!! Zwłoka mogłaby doprowadzić do nieobliczalnych konsekwencji”.

LONDYN. — Agencja Reutera podaje z Tel-Awivu oświadczenie złożone przez min. spraw zagranicznych Rządu Żydowskiego Szertoka. Oskarżył on rząd brytyjski o posługiwanie się Ligą Arabską, jako narzędziem w swej polityce na Środkowym Wschodzie. Fakt, że Wielka Brytania opuszcza Palestynę — powiedział Szertok — nie normalizuje jeszcze żydowskich stosunków z rządem tego państwa.

Szertok oświadczył na konferencji prasowej, że jedną z pierwszych spraw rozważanych przez Rząd Żydowski będzie kwestia uznania Państwa Israel: przez inne

kraje. Dotychczas Żydzi nie mają jeszcze żadnych obietnic w tym kierunku.

Szertok dodał, że liczy na szybkie zajęcie stanowiska w tej sprawie przez rząd amerykański. Jeśli chodzi o stanowisko Zw. Radzieckiego, to istotną jest w tym wypadku postawa ZSRR wobec problemu palestyńskiego na forum ONZ, podobnie zresztą jak to ma miejsce w odniesieniu do Australii i Nowej Zelandii.

WYWIAD Z PRZYSZŁYM MINISTREM KOMUNIKACJI PAŃSTWA ISRAEL.

TEL-AWIW. — Minister komunikacji w Państwie Israel, Remez, udzielił wywiadu przedstawicielom prasy, którym zapowiedział, że w niedzielę powołana będzie do życia poczta żydowska, obsługująca zarówno ruch wewnętrzny jak i zagraniczny. Od 16 maja w obiegu znajdą się znaczki państwa żydowskiego.

Pierwsza seria będzie się składać z 10 znaczków o wartości oznaczonej cyframi rzymskimi.

ZSRR uzna Państwo Żydowskie

PARYŻ (obsł. wł.) — Jak donoszą z Lake Success, przedstawiciele Związku Radzieckiego i Gwatemali kategorycznie odrzucili propozycję wniesioną przez przedstawiciela Kuby w podkomisji dla spraw Palestyny. Powyższa propozycja przewidywała zobowiązanie się członków ONZ, iż nie zostaną przez nie uznane żydowskie i arabskie państwa, które powstałyby 15-go maja.

W kołach Lake Success utrzymują, iż na podstawie sprzeciwu Zw. Radzieckiego i Gwatemali odnośnie propozycji Kuby, należy sądzić, iż wspomniane państwa uznają państwo żydowskie, które zostanie proklamowane 15-go maja. Ogólnie przypuszczają, iż również inne państwa, które pozosta-

ły wierne uchwale o podziale, uczynią to samo.

LAKE SUCCESS (kor. wł.) Tutejsze miarodajne koła utrzymują, że — zdaniem przedstawicieli państw demokracji ludowej — żadne propozycje tymczasowego reżymu w Palestynie nie mogą wpłynąć na realną sytuację w kraju.

Ambasador ZSRR w Stanach Zjednoczonych Aleksander Paniuszkin wyraził się, że wszelkie oznaki przemawiają za tym, iż Związek Radziecki uzna Państwo Żydowskie po jego proklamacji.

Tow. Zerubawel u prem. Cyrankiewicza

WARSZAWA. Dnia 13 bm. Premier R. P. Józef Cyrankiewicz przyjął w Prezydium Rady Ministrów, przewodniczącego Światowego Związku Robotniczego „Poalej Syjon” lewicowego przedstawiciela Zjednoczonej Partii Robotniczej w Palestynie I. Zerubawel w towarzy-

stwie dr. Adolfa Bermanna.

Premier wyraził w serdecznych słowach uczucia solidarności demokracji polskiej z walką narodu żydowskiego, z żydowskim ruchem robotniczym — nosicielem idei wyzwolenia na rodowego i społecznego.

że Stany Zjednoczone nie przejawiają chęci zagwarantowania bezpieczeństwa Jeruzolimy, jeżeli powtarzają po prostu propozycję francuską, która nie dała żadnych wyników. Podkreśliwszy swe niezadowolone z powodu prac Rady Powierniczej w ostatnich czasach, mówca domagał się, by sprawa bezpieczeństwa Jeruzolimy omawiana była na terenie Komisji Politycznej i nie była przekazywana znowu Radzie Powierniczej.

Delegat radziecki, Carapkin również zaznaczył, że powtarzanie poprzednich bezowocnych prób byłoby jedynie stratą czasu. Przypominając, że Stany Zjednoczone bezskutecznie proponowały wprowadzenie powiernictwa nad Jeruzolimą na poprzednich posiedzeniach Rady Powierniczej, Carapkin oświadczył, że powrót do tego wniosku byłby sprzeczny z obowiązującą jeszcze rezolucją Generalnego Zgromadzenia z dnia 29 listopada.

W zakończeniu swego przemówienia delegat radziecki nalegał, by zarządzenia, konieczne dla zagwarantowania bezpieczeństwa w Jeruzolimie, były rozpatrywane przez Komisję Polityczną w pełnym składzie, a nie za plecami Komisji Politycznej i międzynarodowej opinii publicznej.

Przedstawiciel Agencji Żydowskiej Elias, skrytykował wniosek amerykański z tego względu, iż nie przewiduje on konsultacji z Arabami i Żydami.

W głosowaniu nad każdym poszczególnym punktem rezolucji amerykańskiej Komitet Polityczny 31 głosami przeciwko 9, przy 3 powstrzymujących się, uchwalił powołać do życia zaproponowaną Komisję.

Przeciwko rezolucji głosowali delegaci: Związku Radzieckiego, Ukrainy, Białorusi, Polski, Jugosławii, Czechosłowacji, Urugwaju, Gwatemali i Wenezueli. Poprawka Gwatemali, dotycząca konsultacji z Arabami i Żydami przyjęta została 22 głosami.

ANGLIA NIE UZNA PAŃSTWA ŻYDOWSKIEGO.

LONDYN. — Agencja Reutera komunikuje, że według opinii miarodajnych kół, rząd brytyjski nie uzna państwa żydowskiego. Przypuszcza się, że Anglicy zajmą podobne stanowisko wobec ewentualnej proklamacji przez Arabów własnego państwa, obejmującego terytorium całej Palestyny lub jej część.

E. Kozaczko

Od „Judenstaat“ Herzla — do Państwa Żydowskiego

Narodzin państwa żydowskiego przypada na okres 50-lecia dzieła syjonistycznego. Kilka miesięcy przed powzięciem przez Organizację Narodów Zjednoczonych historycznej uchwały o utworzeniu państwa żydowskiego — żydostwo całego świata obchodziło jubileusz syjonizmu. U progu 51-go roku istnienia syjonizmu żydostwo całego świata obchodzić będzie wielkie święto wyzwolenia na rodzimym, które wejdzie do historii narodu żydowskiego jako dzień powstania państwa żydowskiego.

Samodzielność narodu żydowskiego wyrosła na gruncie żmudnej twórczej pionierskiej pięćdziesięciu lat syjonizmu i została wykuta twardym znojem i przelaną krwią obrońców osiedli żydowskich w Palestynie.

Nie można w pełni ocenić doniosłości historycznej daty powstania państwa żydowskiego, nie reasumując twórczego wysiłku syjonizmu na przestrzeni półwiecza. Albowiem wysiłek ten narodził czyn — wielkie dzieło odrodzenia narodu żydowskiego w jego własnej ojczyźnie.

Nie można rozpatrywać dziełowej drogi syjonizmu, nie uwzględniając rozwoju osiedla żydowskiego w Palestynie, stanowiącego pod stawę myśli syjonistycznej.

Pierwszy Kongres Syjonistyczny zwołany w Bazylei w sierpniu 1897 roku uważany jest w historii syjonizmu za kamień węgielny, który położył podwaliny pod Organizację Syjonistyczną. Lecz już w owym czasie w Palestynie istniały zarodki kolonizacji żydowskiej — 18 nowych osiedli żydowskich, rozsianych po całym kraju. Idea zwołania Kongresu Syjonistycznego przyswiała jeszcze znacznie wcześniejsze ruchy miłośników Syjonu „Chowewej-Syjon“. Naród żydowski oderwany od swej ojczystej ziemi, w przeciagu wieków nie przestawał myśleć o powrocie na łono ojczyzny. Stworzenie organizacyjnych ram dla syjonizmu stało się dopiero możliwym dzięki stanowczej decyzji — twórcy politycznego syjonizmu — Teodora Herzla, którego wizja staje się dziś rzeczywistością. Lecz wielka idea odrodzenia narodu żydowskiego nie urzeczywistniłaby się, gdyby nie była ograniczona zadaniami rozsiąganego po całym świecie narodu żydowskiego do odbudowy swej przastarej ojczyzny.

Ta niezłomna wola narodu stanowiąca grunt dla stworzenia wielkiego nurtu wyzwolenieckiego — syjonizmu.

Dzień 29 sierpnia 1897 roku stał się przełomową datą w dziejach narodu żydowskiego. Pierwszy Kongres Syjonistyczny zwołany dzięki intensywnym wysiłkom dr T. Herzla złożył fundamenty pod narodowe zjednoczenie światowego żydostwa. Złotymi głóskami zostały zapisane w historii narodu żydowskiego uchwały Kongresu: 1) utworzenie stałej instytucji Organizacji Syjonistycznej w formie Kongresu, 2) ukonstytuowanie ruchu syjonistycznego, jako permanentnej formy organizacyjnej narodu żydowskiego, 3) zatwierdzenie programu ruchu syjonistycznego, tzw. programu bazylejskiego, głoszącego, że „syjonizm dąży do stworzenia dla narodu żydowskiego państwa zagwarantowanej siedziby w Palestynie“.

29 listopada 1947 roku wszedł do historii żydostwa jako dzień, w którym Narody Zjednoczone uznały prawo narodu żydowskiego do utworzenia własnego państwa w Palestynie.

Program bazylejski, uchwalony przez garstkę płomiennych wyznawców idea wyzwolenia narodowego przybrał realne formy po upływie półwiecza.

Nie ulega kwestii, iż program ten nigdy nie stałby się realną koncepcją, gdyby nie był urzeczywistniony twórczym wysiłkiem chalcowego syjonizmu.

Wystarczy zapoznać się z dziejami kolonizacji żydowskiej na przestrzeni minionych lat, by przekonać się o niezwykłej sile twórczej dzieła syjonistycznego, które mimo przeszkód i trudności rozwijało się i skupiło najofiarniejsze rzesze żydostwa.

Zwycięstwo koncepcji konstruktywnego syjonizmu, który uważał iż nie należy uzależniać kolonizacyjnej i kulturalnej twórczości w Palestynie od uzyskania politycznych praw — skierowało rozwój dzieła syjonistycznego na słuszne tory.

W rezultacie takiej orientacji został stworzony na V-tym Kongresie Syjonistycznym Żydowski Fundusz Narodowy, który wyzwalając ziemię palestyńską, stworzył podwaliny pod kolonizację żydowską.

Poważny zwrot w kierunku praktycznej działalności kolonizacyjnej nastąpił na VI-tym Kongresie, na którym różnicę zdań silnie zarysowały się i zdawało się, iż nastąpi rozłam w łonie Organizacji Syjonistycznej.

Dzieje kolonizacji w Palestynie — to dzieje fal imigracyjnych — różnych etapów alijj. One były decydującym faktorem. Palestyna stała się coraz bardziej ośrodkiem Światowej Organizacji Syjonistycznej.

Już w 1914 roku w Palestynie znajdowało się 85.000 Żydów na ogólnej liczbie 700.000 mieszkańców.

Ogłoszenie deklaracji Balfoura w listopadzie 1917 roku wywołało radość całego żydostwa, które oceniało ją jako deklarację wolności na rodu żydowskiego. Po zatwierdzeniu w San Remo w 1920 r. postulatów ruchu syjonistycznego, konferencja pokojowa uchwałała przekazanie mandatu nad Palestyną W. Brytanii, która miała być odpowiedzialną za urzeczywistnienie deklaracji Balfoura i zobowiązała się do pomocy „wszelkimi środkami stworzyć w Palestynie Żydowską Siedzibę Narodową“.

Nie licząc pięcioletniego, względnego spokoju, który panował w Palestynie po zatwierdzeniu mandatu przez Ligę Narodów w 1922 roku — na przestrzeni całego okresu budowy Żydowskiej Siedziby Narodowej, począwszy od 1921 roku do naszych dni, Palestyna była widownią krwawych zająć inspirowanych przez te same czynniki, które również dziś wykonują tę krecią robotę. Krwawe zajęcia miały być tylko środkiem do celu. Po nich następowały komisje, sprawozdania i — ograniczenia kolonizacji i imigracji żydowskiej. Taką drogę obrał mandatariusz, który w myśl zasady „divide et impera“ — stosował swe wypróbowane metody w kraju śródziemnomorskim.

Tak było w 1922 roku, gdy po krwawych zająćach przybyła do Palestyny komisja Shawa, poczyn nastąpiło sprawozdanie Simpsona i została ogłoszona Biała Księga Pasfielda, która ustanowiła nie tylko regulowanie alijj w zależności od absorpcyjnych możliwości kraju, lecz również ograniczyła zakup ziemi przez Żydów.

Jedynie dzięki fali protestów żydostwa, rząd brytyjski w pewnej mierze wycofał ograniczenia. Na ten okres przypada nowa fala imigracyjna — tzw. V-ta alija, która znacznie wzmocniła syjonistyczne dzieło i przekonała naród żydowski, jak również międzynarodowe czynniki, iż Palestyna stanowi jedyną drogę dla odrodzenia narodu żydowskiego.

W 1936 roku Palestyna stała się znów terenem krwawych zająć, tym razem „dobrze“ zorganizowanych i kierowanych doświadczoną ręką imperialistyczno-feudalnej klikki. W lipcu 1937 roku zostaje ogłoszone sprawozdanie królewskiej komisji, które stwierdza, iż jedynym rozwiązaniem kwestii palestyńskiej jest podział kraju i zniesienie mandatu. Brytyjski plan podziału spotkał się z silnym sprzeciwem tak Żydów jak i Arabów. Wywołał on ostrą dyskusję w ruchu syjonistycznym i stał się głównym tematem obrad XX Kongresu Syjonistycznego, który został zwołany w miesiąc po opublikowaniu sprawozdania królewskiej komisji. Na czele grupy odrzucającej podział stał M. Usyszkin, który dowodził, że państwo żydowskie na tak małym obszarze, otoczone wielkim państwem arabskim nie będzie mogło istnieć. Kongres odrzucił projekt podziału. Arabowie również nie zaakceptowali tego projektu. I znów Palestyna stała się widownią krwawych zająć, które przybrały na sile. Imperial-feudalna klikka stosuje swe metody, by złamać wolę jiszuru i ograniczyć rozwój syjonistycznego dzieła. W przeddzień drugiej wojny światowej rząd brytyjski wycofał swój plan podziału i jed-

nocześnie szukał innych dróg dla rozwiązania kwestii palestyńskiej, zgodnie z żądaniem arabskich feudalów. Fala krwawych ruchów w Palestynie wciąż wzrastała. Jiszur zacięciem bronił swych osiedli, pracując w dni, a nocą stojąc na warcie. W okresie największego napięcia ruchów — dzieło kolonizacyjne nie zostało przerwane. W kraju powstawały nowe osiedla.

W Brytanii wyraźnie zmierzano do przekazania władzy arabskim feudalom, pozostawiając jiszur w stanie stałej mniejszości.

Wyrazem takiej tendencji była nowa Biała Księga, opublikowana w maju 1939 roku, która przewidywała utworzenie po okresie 10 lat „samodzielnego“ państwa palestyńskiego, związanego układem z W. Brytanią, w którym Żydzi mieliby możliwość zwiększyć swą ludność do jednej trzeciej ogólnej ilości mieszkańców. Nowe ograniczenia, które pozostawały w sprzeczności z założeniami deklaracji Balfoura i stanowiły niebezpieczeństwo dla dzieła syjonistycznego — wywołały falę protestów w całym świecie.

W międzyczasie nad Europą nadciągała wielka nawałnica i nazim rozpeła II-gą wojnę światową. Mimo, że z początkiem wojny front przebiegał daleko od Palestyny jiszur rozumiał, iż musi wyteńczyć swe wysiłki by bronić się, rozwinąć i wzmocnić swe dzieło budowy. Nad jiszurzem zawisło niebezpieczeństwo. Z krajów, które się znalazły pod jarzmem hitlerowskim, dochodziły alarmujące wieści o zagładzie żydostwa w piekle nazistowskim. Jiszur zmobilizował wszystkie swe siły, by bronić jedynej wyspy nadziei konającego narodu. Dążenia niedobitków żydostwa do alijj napotykały na kolczaste druty gett i zablokowane granice Palestyny. Mimo wszystko, w okresie lat wojny alija wszelkimi drogami — haapala, była kontynuowana. Stalki „Patricia“, „Atlantic“, „Struma“ niosły setki maapilim. Brutalny imperializm brytyjski stworzył dla nich obóz koncentracyjny. Zalecenia anglo-amerykańskiej komisji przybyłej do Palestyny tuż po zwycięskim zakończeniu wojny — pozostały na papierze. Fakt zagłady 1/3 żydostwa oraz liczny udział Żydów całego świata w Brygadzie Palestyńskiej na czele w wojnie przeciwko hitleryzmowi — nie wpłynął na zmianę polityki imperializmu brytyjskiego w kwestii palestyńskiej. Ciemięży narodów, kierowali maapilim na Cypr. Mimo silnych represji, przy pomocy których W. Brytania zamierzała złamać jiszur — haapala była kontynuowana. Hagana broniąc jej, wypełniała swą historyczną rolę.

Palestyna przekształciła się w wielki obóz wojskowy brytyjskiego imperializmu, który czynił wszystko, by zabezpieczyć swe interesy w kraju, stanowiącym wrota Bliskiego Wschodu.

Przed pierwszym powojennym Kongresem Syjonistycznym zwołanym po siedmioletniej przerwie — stanął cały kompleks problematyki syjonistycznej w przełomowym okresie. Nie mógł on jednak znaleźć wyjścia z impasu. Gdy W. Brytania nie była już w stanie zaprowadzić w Palestynie ładu i porządku,

zdecydowała się na przekazanie kwestii palestyńskiej ONZ, mając się w ten sposób gry na zwłokę.

Po raz drugi w dziejach syjonizmu, kwestia żydowska stała się tematem obrad międzynarodowych.

W toku obrad I-szej nadzwyczajnej sesji ONZ w 1947 r. oraz w czasie prac Palestyńskiej Komisji Badawczej i obrad palestyńskiej wrześniowej sesji ONZ stało się jasnym, iż słuszne aspiracje narodowe żydostwa znalazły szczerych szermierzów w obozie progresywnych sił świata ze Związkiem Radzieckim na czele. Na forum ONZ znalazły się dwie realne możliwości z których jedna: przedłużenie bevinowskiego status quo — oznaczała zagładę pionierskiego dzieła wywoleńczego żydostwa, zaś druga — podział — stanowiła jedyną drogę do zmiany status quo i otwierania perspektyw dla harmonijnego współżycia dwóch samodzielnych narodów. Usunięcie faktora brytyjskiego, który miał stosunek żydowsko-arabskie stało się conditio sine qua non, a podział Palestyny na dwa samodzielne państwa, połączone unią ekonomiczną, tworzącą pomost do scalenia kraju w przyszłości — stał się jedynym słusznym rozwiązaniem skomplikowanej kwestii palestyńskiej.

Wkraczając w nowy etap realizacji syjonizmu po historycznej uchwale ONZ z dnia 29 listopada 1947 r. — jiszur i ruch syjonistyczny zdawały sobie sprawę z piętrzących się przeszkód na nowej drodze i z nowych zadań, związanych z formowaniem samodzielnego bytu państwowego.

Nigdy, jeszcze w swej historii, naród żydowski nie stanął przed tak ciężką próbą, jak w ciągu ostatniego okresu, gdy pytanie „być albo nie być“, zrodziło czynniki największego bohaterstwa i poświęcenia w walce przeciwko międzynarodowej reakcji, feudalno-imperialistycznej klikce, która zamierzała pozbawić naród żydowski jedynej szansy do osiągnięcia samodzielnego bytu państwowego.

Ten ciężki egzamin jiszur, ruch syjonistyczny i rzesze narodu żydowskiego w całym świecie zdały, wykazawszy niezłomną wolę kontynuowania drogi, raz obranej przed półwieczem, jedynej drogi, prowadzącej do pełnego wyzwolenia narodowego.

Mimo rozpełanej ofensywy politycznej i wojskowej przez anglosaski imperializm, który wszelkimi środkami pragnął stordpedować uchwałę ONZ i za wszelką cenę dążył do parcelacji Palestyny, pomiędzy feudalno-imperialistyczną klikką — jiszur i jego zbrojne ramie Hagana nie dały się zastraszyć i w ciężkiej walce wytrwały na wszystkich posterunkach ochrony obszaru państwa żydowskiego.

Jiszur — awangarda narodu żydowskiego i pionier zasad syjonizmu — stał się wzorem bezkompromisowej walki z imperializmem. Dziś, nieznanne dotychczas szerokiej opinii światowej osiedla żydowskie w Palestynie — stały się symbolem największego bohaterstwa. Ich nazwy są wymawiane z największym pietyzmem. Oddziały samoobrony żydowskiej Hagana — stały się formacjami armii żydowskiej, bohaterskiej armii pierwszego państwa żydowskiego po blisko dwutyścioletniej tułaczce narodu żydowskiego.

W 51-m roku istnienia ruchu syjonistycznego rodzi się państwo żydowskie, urzeczywistnia się wielka wizja Teodora Herzla.

Rezultaty

Haapala

W 1946 r. do brzegów Palestyny dotarło 19 okrętów, na pokładzie których znajdowało się 20.835 maapilim. W 1947 roku — 22 okręty z 25.370 maapilim. W ciągu pierwszego kwartału 1948 roku — 8 okrętów z 19.300 maapilim. Ogółem za ubiegły okres dwuletni przybyło do Palestyny 66.000 Żydów na 49 okrętach.

Począwszy od sierpnia 1946 r. wszyscy maapilim (za wyjątkiem chorych i towarzyszących im osób) zostali deportowani na Cypr. Ogółem na Cypr zostało wysłanych 50.000 maapilim oraz 4.500 uchodźców z „Exodus“ zostało deportowanych do Niemiec.

Do dnia dzisiejszego wróciło z Cypru do Palestyny około 25.000 osób (według kwoty — 70 osób miesięcznie oraz na podstawie specjalnych zezwoleń dla dzieci i ich rodziców). Pozostali maapilim dotychczas przebywają na Cyprze. Maapilim z Cypru są zarządzani przez Agencję Żydowską oraz przez wydział imigracji młodzieży. Około 3,5 miliona funtów pał. zostało inwestowanych w ubiegłym roku przez Keren Hajesod na rzecz organizacji alijj.

Z wypowiedzi Teodora Herzla



SEN O PANSTWIE

Wierzy w pracę uzdrawiającą w kraju ukochanym, wierzy, że praca ta uzdrowi nas całkowicie. Praca da nam narodzić nie tylko chleb, lecz również cześć i wolność dnia jutrzejszego.

Istny cud, że nam Żydom śnił się sen o państwie podczas długiej nocy naszej historii. I oto zaświeciło słońce. Winniśmy tylko otrząsnąć się ze snu, wyprostować

kości, nasze i przeobrazić sen w rzeczywistość. Nie jestem jasnowidzem ani prorokiem, lecz głoszę niezłomną nadzieję, że nastąpi dzień, w którym entuzjazm niewidziany ogarnie naród żydowski...

Nam, pionierom ruchu, trudno wierzyć, że ujrzymy na własne oczy jego wspaniałe urzeczywistnienie. Ale już na początku swoim ruch ten wprowadza do naszego życia dumę człowieka i szczęście wyzwolenia wewnętrznego. Zapoczątkujemy dzieło dla naszych dzieci, tak samo, jak ojcowie nasi przekazywali swój sen o Syjonie z pokolenia na pokolenie. Życie nasze — to jedna chwila wieczności narodu naszego, a na chwili tej ciąży specjalne obowiązki.

Z PRZEMÓWIENIA NA KONGRESIE

Miejsce to, na którym będziemy budować, jest jedynym w swoim rodzaju. Żaden punkt na świecie nie przyciągał w tym stopniu serc ludzkich. Tak bardzo pożądanym go liczne narody, że od nadmiaru ich pożądaniami stał się on pustynią. Lecz my wierzymy, że wyteśkniony ten zakątek na Wschodzie ma nie tylko przeszłość bogatą, lecz niemniej bogatą przyszłość przed sobą — tak samo, jak i my wierzymy w naszą przyszłość. Na głębi tej, tak skąpo porostej ziemi, wyrosły idee przyswiewiaczące całej ludzkości. I właśnie dlatego nie może nikt zaprzeczyć, że naród nasz łączy z tym krajem nierozzerwalne więzy. Jeżeli w ogóle każdy naród posiada bezsprzeczne prawo pretendowania do należnego mu terytorium — to wszystkie narody świata winny uznać prawa Żydów,

Przebieg pierwszej sesji Tymczasowej Rady Państwa Żydowskiego

TEL - AWIW (kor. wł.) Podajemy szczegóły przebiegu pierwszej sesji Tymczasowej Rady Państwa w Tel-Awii:

Otwierając sesję, Dawid Ben Gurion zasyła pozdrowienia rodzicom bohaterów obrońców jiszuwu, a zwłaszcza ich matkom.

„Od pierwszej chwili przybycia naszego do Erec — oświadczył Ben Gurion — jiszuw sam dbać musi o swe bezpieczeństwo. Lecz zagadnienie bezpieczeństwa w dobie obecnej różni się zasadniczo od analogicznych zadań w przeszłości. Obecnie wypowiedziano nam wojnę, a nie ma w kraju sił rządowych, które by mogły, bądź też chciały utrzymać ład i porządek“.

„Zanim jeszcze zdążyliśmy wyszkolić naszych bojowników i odpowiednio ich uzbroić, byli oni zmuszeni podjąć walkę. Trudno określić w słowach dług jiszuwu wobec swej ochotniczej samoobrony. Bez niej jiszuw dawno by nie istniał. Lecz siły i środki, jakimi rozporządzaliśmy przedtem nie wystarczą obecnie, byśmy mogli wytrwać w narzuconej nam walce. A chociaż nie mieliśmy pod dostatkiem czasu, by zmobilizować całą naszą siłę ludzką i przygotować ją do służby wojskowej, dobiegają końca dwa pierwsze etapy naszej walki i możemy poszczycić się sukcesami, które winny nam dodać otuchy. Nie straciliśmy dotychczas ani jednego osiedla, podczas gdy około 150.000 Arabów porzuciło swe miejsce zamieszkania. Nic dotychczas nie dało tak głębokiego wyrazu łączności naszego narodu z jego krajem, jak właśnie ta walka. Historia dowiodła teraz niezbicie, kto rzeczywiście związany jest z tym krajem i broni każdego, nawet najbardziej oddalonego i izolowanego osiedla — a kto gotów jest rzec się swej ziemi i opuścić ją w obliczu pierwszej próby, po pierwszej klęsce, nawet gdy nie zagraża mu niebezpieczeństwo zniszczenia i rzezi.“

„Przetrawiliśmy dwa pierwsze etapy: przeciwko bandom palestyńskim w miastach i osiedlach wiejskich, oraz przeciwko uzbrojonym oddziałom, które wtargnęły z zagranicy. Na tych pierwszych dwóch etapach odnieśliśmy walne zwycięstwo. Nawet w Jerzolimie, przeciwko której skierował się główny napór napaścików, a w której władze przeszkadzały naszym obrońcom — nawet w Jerzolimie pozycja nasza jest silniejsza, niż na przestrzeni wszystkich ostatnich lat.“

„Lecz nie zakończyliśmy jeszcze naszej walki. Rozpoczęliśmy ją dopiero i nie chwalamy się. Możliwe, że przyjdzie nam walczyć nie tylko przeciwko miejscowym opryszkom i uzbrojonym bandom zagranicznym, lecz również bronić kraju przed inwazją regularnych armii państw arabskich.“

„Na razie jesteśmy świadkami dziwnej zaiste inwazji — inwazji wojsk brytyjskich. Czy opadł je strach przed Haganą, czy też przybyły one, by przygotować kraj dla inwazji arabskiej? Znaczenie tego faktu wyjaśni nam najbliższe dni. Musimy być przygotowaną na najgorsze.“

„Co prawda, władcy arabscy wahają się, mimo wszystkich swych chępliwych słów. Nie możemy jednak polegać na ich wahanach, a tylko na własnych naszych siłach.“

„Świat zobowiązał się zrealizować uchwałę o naszej niepodległości. Nie zapomnimy o tej decyzji. Nie zapomnimy czynu 33 państw, które głosowały wtedy za niepodległością narodu żydowskiego. Wierzmy w dniu dzisiejszym, że postanowienie to zostanie wykonane. Ale polegać będziemy mogli tylko na własnych siłach. Pozostały liczone dni do wygaśnięcia mandatu. Co prawda, nie ma jeszcze pewności, czy władze brytyjskie w tym terminie oswoją kraj. Lecz jeśli przedłużą czas okres swego panowania, uczynią to

nie dla nas i nie dla naszego dobra. Musimy przygotować się w jak najszybszym tempie. Musimy zmobilizować w ciągu najbliższych dni tysiące młodziży — zarówno do broni, jak i dla potrzeb gospodarki.“

„Centralne Kierownictwo i Rada Państwa nie są rządem ani parlamentem. W wolnym państwie żydowskim powstanie wolny, wybrany parlament i również wybrany rząd. Centralne Kierownictwo i Rada są naczelnym dowództwem w okresie wyjątkowym.“

Możliwe, że to dowództwo w okresie wyjątkowym nie będzie w stanie przestrzegać wszystkich zasad demokracji — być może, że nie potrafimy ostrzec wielu innych drogi nam przykazań. Bowiemy wszystkie zasady i przykazania podporządkowane są obecnie prawom wojny o nasze istnienie i o naszą wolność polityczną. Gdy zakończy się ta wojna powstanie państwo żydowskie wolne i demokratyczne.“

Walka polityczna

„Stoimy obecnie nie tylko w ogniu walki militarnej, lecz także politycznej. Podczas gdy wygraliśmy w walce militarnej — wróg nasz, jak dotychczas, odnosił sukcesy w walce politycznej. Decyzja ONZ nie została obalona, lecz podważona. Zwołano nowe Ogólne Zgromadzenie. Zaproponowano plan powiernictwa. Jiszuw i naród żydowski odrzucili zdecydowanie ten nowy projekt. Jak widać, projektodawcy nie mają wielkich szans przeformowania swej koncepcji. A oto zjawił się nowy plan, pod wielce niecną, lecz niemniej kłamliwą i obłudną nazwą — rozejmu. Nie myśmy zaczęli wojnę i nie ku nam winno być skierowane żądanie zawieszenia broni. Na apel Wysokiego Komisarza w tej sprawie, odpowiedziliśmy: „Jeśli Arabowie przerwą ogień i przetrwają go w całym kraju — przerwiemy go i my“.“

„Lecz okazało się, że ci, którzy wysuwają podobne projekty, mają na celu nie zaprzestanie rozlewu krwi w kraju, lecz sparaliżowanie wysiłków jiszuwu w kierunku utworzenia własnego państwa i kontynuacji alij. Nie wątpię, że Rada Państwa podzieli stanowisko Egzekutywy Syjonistycznej, która postanowiła odrzucić wszelkie warunki rozejmu, mogące zahamować budowę państwa, lub przerwać aliję. Nie zgodzimy się również na obłudny

rozejm, który otworzy granice kraju dla uzbrojonych agresorów.“

„A oto nasze warunki rozejmu: 1) Rozejm nie może być związany z żadnym warunkiem, opóźniającym powstanie państwa żydowskiego, lub hamującym aliję. 2) Rozejm musi zapewnić usunięcie z kraju uzbrojonych band i udaremnić ich wtargnięcie na przyszłość.“

Warunki te będą probierzem zamiarów projektodawców: czy dążą oni do pokoju, czy też za planami ich ukrywa się podstęp.“

Być może, że stoimy przed trzecim i najostrzejszym etapem naszych zmagania wojennych. Chcemy z tego miejsca powiedzieć narodowi arabskiemu i władcom arabskim: Przekonałście się, że żadna przemoc, żaden terror nie powstrzymały Żydów palestyńskich od użyczenia pustynnych obszarów swej ziemi i od budowy własnego państwa — a Żydów na świecie od powrotu do swej ojczyzny. Mamy dość siły, by przyczynić się do rozkwitu całego kraju. Nie opuścimy tej ziemi! Musimy polczyć kres naszemu rozproszeniu.“

Gotowi jesteśmy współpracować z samodzielnymi narodami arabskimi dla rozkwitu Bliskiego Wschodu. Zgodzimy się na zawarcie pokoju, jako równouprawniony, samodzielny naród w rodzinie narodów semickich na Bliskim Wschodzie. Lecz jeśli zechcą zastraszyć nas siłą, jeśli nawet Narody Zjednoczone ulegną się tej pogroźki, jeśli nawet wielkie mocarstwa dojdą do wniosku, że zagadnienie palestyńskie rozwiązane zostanie nie według zasad logiki i sprawiedliwości, jak to miało miejsce w listopadzie 1947 r., lecz rozstrzygnięte przy użyciu siły — naród żydowski nie ustąpi. Zmobilizujemy całą naszą siłę — i ona rozstrzygnie.“

W skład Tymczasowej Rady Państwa wchodzi: D. Ben Gurion, E. Dobkin, E. Kaplan, G. Meirson, M. Szertok, I. Ben-Cwi, M. Grabowski, dr A. Kacnelson, D. Remez, M. Szatner, dr F. Bernstein, I. Grynbaum, M. Kolidny, A. Berlin, D. Auster, dr A. Granowski, rabin L. Fiszman, rabin Z. Gold, M. Szapiro, D.C. Pinkas, Z. Warhaftig, Kowski, C. Lurie, N. Nir, B. Repletur, M. Bentow, A. Cyzling, Rachel Kohen, sędzia B. Szytrit rabin I. M. Lewin, M. Lewinstein, B. Mine, dr P. Rozenblit, M. Wilner - Kowner.

Na widowni

Czy nastąpi odprężenie w sytuacji międzynarodowej

Rząd radziecki opublikował tekst noty przekazanej przez amb. USA Smitha ZSRR oraz odpowiedź min. Mołotowa dla rządu USA. Wymiana not między rządami obu wielkich mocarstw posiada doniosłe znaczenie w obliczu naprężonej ostatnio sytuacji międzynarodowej. I aczkolwiek trudno jeszcze dziś przewidzieć czy efektem jej będzie faktyczne złagodzenie antagonizmów międzynarodowych, czy proponowane rozmowy ZSRR i USA doprowadzą do wyjaśnienia w polityce międzynarodowej. — to jednak sam fakt wystąpienia z powyższą inicjatywą ze strony USA może świadczyć o tym, iż naród amerykański poważnie jest zaniepokojony dotychczasową polityką swego rządu, prowadzącą do zaostrzenia stosunków międzynarodowych. Chociaż nie można jeszcze dokładnie określić, czy intencje USA zawarte w nocie przekazanej rządowi ZSRR wyrażają prawdziwą chęć porozumienia ze Związkiem Radzieckim, czy też być może są jedynie manewrem taktycznym — to niemniej posunięcie to jest nader symptomatyczne. Wystarczy zaobserwować jak przyjęła opinia światowa wiadomość o powyższej wymianie not. Prawicowe pismo angielskie „Evening News“ pisze w następujący sposób: „Reakcją całego świata na pozytywną odpowiedź Mołotowa można określić jako nową falę nadziei i ogólnego zadowolenia“. Konserwatywny „Evening Standard“ w specjalnym artykule stwierdza: „Dzisiaj rano radio moskiewskie dało światu dobrą nowinę. Rosjanie przyjęli propozycję amerykańską w sprawie odbicia rokowań“. Również prasa innych krajów przyjęła wiadomość o wymianie not między ZSRR i USA z najwyższym zadowoleniem.“

Przedwczesnym byłoby jednak uważać, iż wydarzenie to zapewnia złagodzenie istniejących konfliktów międzynarodowych. Wiadomo bowiem, że Związek Radziecki konsekwentnie walczył właśnie o ustanowienie normalnych i pokojowych stosunków między narodami, gdy USA doprowadziły do zaostrzenia stosunków międzynarodowych, przez swą politykę imperialistyczną. Jak długo USA lansuje plan Marshalla i organizuje zachodnio europejski sojusz wojskowy, zakładając bazy wojenne, wymierzone przeciw Związkowi Radzieckiemu, tak długo trudno sobie wyobrazić prawdziwą normalizację stosunków międzynarodowych.“

Niedaleka przyszłość pokaże, czy zakończy się „wojna nerwów“, narzucona przez koła imperialistyczne. Pragną tego nie tylko demokratyczne kraje ze Związkiem Radzieckim, najważniejszym gwarantem pokoju na czele, ale również szerokie masy narodowe w krajach kapitalistycznych, w których imperialiści wbrew interesom narodu prowadzą nagonkę wojenną.“

Zaplecze wojny palestyńskiej

JEROZOLIMA (MNS). W Egipcie i na Cyprze dwie małe armie przygotowują się do wojny w Palestynie. Do tych kilku słów ogranicza się właściwie ich analogia. Egipt rozporządza bronią, lecz nie ma ochotników — Żydzi na Cyprze rwą się do boju, lecz nie mają ani broni, ani środków komunikacyjnych.“

W ostatnich miesiącach Kair stał się głównym ośrodkiem przemytu broni. Ekwipunek włoski w Abisynii, niemiecka i angielska broń znaleziona u Beduinów w Libii i Cyrenajce, oraz broń zakupiona w krajach zachodniej Europy — wszystko to przenika do stolicy Egiptu. Z wiarygodnych źródeł donoszą, że rodzina Husseinów inwestowała znaczne kapitały w handel bronią i dorobiła się na tym bajecznej fortuny.“

Z poborem ochotników do Palestyny sprawa ma się zgoła inaczej. Czasem można zaobserwować nieliczne grupy mężczyzn, uczących się na dusznych, zamkniętych boiskach musztry wojskowej. Jest to na ogół marny widok. Ludzie ci są niedożywieni, większość z nich choruje na jaglicę. Krzykliwi Egipcjanie, którzy przy suto zastawionych stołach dokazują cudów waleczności — niechętnie zaciągają się w szeregi „ochotników“. Grupa, która

publicznie chępli się swoimi sukcesami w dziedzinie rekrutacji, jest skrajnie nacjonalistyczne „Bractwo Muzułmańskie“. Jak przypuszczają, około 3.000 członków tego „Bractwa“ zgodził się i potrafi walczyć w Palestynie — lecz wielu Egipcjan daje wyraz przekonaniu, iż przywódcem „Bractwa“, którzy uzbrajają i przygotowują swoich ludzi, chodzi raczej o wpływy polityczne w kraju, nie o interwencję zbrojną na rzecz Arabów palestyńskich.“

Natomiast z 25.000 „nielegalnych“ imigrantów żydowskich, przebywających obecnie na Cyprze, 5.000 osób nadaje się niewątpliwie do służby w szeregach Hagany. Wielu z nich walczyło w szeregach armii węgierskiej, rumuńskiej i polskiej. Olbrzymia ich większość — to weterani walk przeciwko Niemcom. Wyglądają oni na odważniejszych i bardziej doświadczonych, niż pilnujący ich młodzi Anglicy. Ludzie ci i przedstawiciele Hagany, wysłani tu z Palestyny, opracowali szeroki zakrojony program szkolenia tych wszystkich Żydów, którzy nie posiadają doświadczenia frontowego. Dwa wynajęte statki czekają w porcie Famagusta, by odtransportować bojowników do Palestyny. Sprawa transportu utknęła chwilowo na martwym punkcie, nie

wiadomo bowiem, która grupa pojedzie jako pierwsza. Żydzi, rzecz jasna, chcie liby wpraw wyśleć do Palestyny wyszkolonych żołnierzy, władze brytyjskie natomiast uważają, że pierwsze kontyngenty ustalić należy na podstawie czasokresu przebywania uchodźców na wyspie, uwzględniając przy tym osoby pięć obojga i różnego wieku. Zanim ta sytuacja wyjaśni się, Żydzi muszą w dalszym ciągu ćwiczyć się bez broni i walczyć bez wroga.“

Każdy obóz posiada sektor Hagany mniej lub więcej izolowany od pozostałej części obozu. Władze wojskowe na Cyprze nie czynią żadnych prób, by przeszkodzić tym ćwiczeniom, a poszczególne Anglicy odnoszą się do tej sprawy zyczliwie. W zakresie szkolenia wchodzi: musztra wojskowa, taktyka zwiadowcza, ćwiczenia szturmowe oraz wykłady o sztuce wojennej, połączone z zajęciami praktycznymi i egzaminami. Dodatkowo istnieją kursy historii, geografii i języka hebrajskiego. Przygotowania dla kobiet ograniczone są do gimnastyki, umiejętności okazania pierwszej pomocy, służby łączności, radiotelegrafistek itp.“

Ludzie ci, po odpowiednim przygotowaniu, stanowią cenny materiał dla Hagany.“

W międzynarodowym ruchu robotniczym

B. Ponomarew (Moskwa)

Walka o jedność ruchu robotniczego

Święto majowe roku 1948 klasa robotnicza i masy pracujące obchodzą w okresie wzrostu sił socjalizmu i demokracji, w warunkach zaciętej walki z siłami imperialistycznej reakcji. Obecnie szczególnie wyraziście uwypukla się znaczenie jedności sił proletariatu i przezwyciężenia zgnitych wpływów burżuazyjnych, których nosicielami są pravicowi socjaliści.

Lata drugiej wojny światowej wyrwały swe piętno w świadomości całej ludzkości. Po zakończeniu wojny rozpoczął się we wszystkich krajach masowy ruch antyimperialistyczny. Miliony ludzi w zachodniej Europie, w Azji, Afryce i Ameryce nie chcą więcej być obiektem ucisku i zabawką w rękach monopolistycznego kapitału. Tam, gdzie została złamana bezpośrednia interwencja sił imperialistycznych, przegradzającą pracującym drogę do zorganizowania życia zgodnie z ich wolą — można zanotować wielkie osiągnięcia, które doprowadziły do utworzenia szeregu państw ludowej demokracji.

Powojenny rozwój ruchu robotniczego i ogólnodemokratycznego znalazł swój wyraz we wzroście związków zawodowych, w olbrzymim powiększeniu stanu liczebnego partii komunistycznych we wszystkich krajach w świetle, w powstaniu szeregu jednolitych partii proletariackich i demokratycznych, w utworzeniu Światowej Federacji Związków Zawodowych, w której kierowniczą rolę odgrywają działacze oddani sprawie klasy robotniczej. W końcu, prawie wszędzie, w olbrzymim stopniu zwiększyła się liczba przedstawicieli proletariatu i pracujących w parlamentach i organach municypalnych.

Przedstawiciele kapitalistycznych monopolów widzieli w tym dążeniu mas niebezpieczeństwo dla swego panowania i szybko skorzystali z usług swoich wiernych pomocników — pravicowych socjaldemokratów. Ci zdrajcy klasy robotniczej przyjęli do rowolnie na siebie haniebną rolę przeprowadzenia rozbięcia jedności klasy robotniczej osiągniętej we wspólnych związkach zawodowych, w kobiecych i młodzieżowych organizacjach i krystalizującej się w innych, pragnęli oni zerwać masowy ruch robotniczy. Koła burżuazyjno-monopolistyczne poczęły równocześnie tworzyć od nowa swoje własne partie polityczne przewidziane w rodzaju partii katolickich.

Obecnie z każdym dniem przybiera na sile walka między siłami reakcji i rozwijającym się ruchem robotniczym. W tych zmaganiach klasa robotnicza i demokratyczne organizacje bronią mężnie sprawy pokoju, demokracji i suwerenności narodowej tych krajów.

Obecnie, gdy trudności ekonomiczne mas proletariackich w krajach kapitalistycznych nieustannie wzrastają, gdy reakcja konsoliduje swe siły i konieczne jest jak najdalej idące zjednoczenie sił obozu demokratycznego, pravicowi socjaliści prowadzą w dalszym ciągu swą rozbijacką działalność.

W ostatnich czasach koła monopolistyczne Stanów Zjednoczonych mieszają się bezceremonialnie do spraw wewnętrznych organizacji robotniczych i wielu partii politycznych w państwach zachodnio-europejskich, pragnąc zamienić je w nosicieli swych polityki i wysuwając na kierownicze stanowiska w tych organizacjach swoich ludzi.

Sprzedajni przywódca AFL wysłał do zachodniej Europy w specjalnej misji niejakiego Irvinga Browna, który zupełnie jawnie dąży do rozbięcia francuskich i włoskich związków zawodowych i do podporządkowania ich amerykańskiemu mocodawcom. Do Grecji AFL wysłała Clentona Goldenę, który wstąpił się w USA hasłem „pokoju w przemyśle“.

Wszystkie nadzieje na utrwalenie kapitalizmu w Europie i na zachowanie swych pozycji wiążą pravicowi socjaliści z bezpośrednią ingerencją amerykańskich monopolistów w sprawy Europy. Pravicowi socjaliści przyjęli z nieukrywana radością „plan Marshalla“ i okazali mu pełne poparcie.

Broniąc planu Marshalla, pravicowi socjaliści nie tylko wydają swoje kraje pod nieograniczone panowanie zamorskich monopolów, lecz bronią też interesów wielkiego przemysłu w tej zaciętej walce między kapitalistycznymi monopolami a pracującymi, która rozgorzała faktycznie we wszystkich krajach zachodniej Europy. W tej bitwie zadecyduje się, kto powinien płacić koszty wojny i ponieść brzemień powojennej odbudowy gospodarczej: kapitaliści, którzy wywołali tę wojnę i dorobili się na niej, czy też pracujący, którzy ponieśli w czasie wojny niezliczone ofiary.

W imię realizacji planu Marshalla pravicowi socjaliści wzywają narody Europy do wyrzeczenia się swej niezawisłości narodowej jako przestarzałego pojęcia. Pragnąc złamać aktywny opór klasy robotniczej przeciw planowi Marshalla pravicowi socjaliści kierują swe wysiłki w celu rozbięcia i zdeorientowania proletariatu i zagarnięcia w swe ręce kierownictwa w jego organizacjach. W ten sposób za pośrednictwem pravicowego socjalisty Ramadier udało się amerykańskiemu kołom imperialistycznym wyrugować w zeszłym roku komunistów z francuskiego gabinetu.

W grudniu 1947 r. w punkcie kulminacyjnym strajku obejmującego 3 miliony pracujących, grupa renegatów z CGT z Jouhaux na czele odegrała rolę lamistrajków wzywając robotników do przerwania strajku pomimo decyzji kierownictwa CGT i komitetu strajkowego. Grupa ta stworzyła swój związek zawodowy Force Ouvriere, który oderwał się od CGT.

Rozbijańska działalność Jouhaux była inspirowana i finansowana przez rząd francuski

co natępuje po drugiej. Jednakże na konferencjach tych nie omawia się nawet problemów ruchu robotniczego. Przywódcy pravicowych socjalistów zajmują się wszelkimi zagranicznymi kombinacjami, prowadząc konsekwentnie linię odpowiadającą reakcyjnemu kołom USA.

Po nieudanych próbach wywołania za pomocą planu Marshalla kryzysu w Światowej Federacji Związków Zawodowych pravicowi socjaliści zwołali do Londynu konferencję związków zawodowych państw, które przyłączyły się do planu Marshalla. Na konferencji uczestniczyło 3 delegatów z USA — z AFL, CIO i ze Związku Kolarzy, nie było jednak przedstawicieli CGT Francji i Włoch ani zjednoczenia wolnych niemieckich związków zawodowych w radzieckiej strefie okupacji. W ten sposób od udziału w tej rozłamowej konferencji uchylili się związki zawodowe obejmujące o wiele więcej pracujących aniżeli wszystkie europejskie związki zawodowe, które wysłały swych delegatów na konferencję.

śliwą kampanię przeciw Związkowi Radzieckiemu.

Jeśli zreasumować działalność pravicowych socjaldemokratów w okresie trzech lat powojennych to wynik będzie ostrym oskarżeniem przeciw tym zdrajcom klasy robotniczej.

Nic dziwnego, że partie socjalistyczne Polski, Węgier, Czechosłowacji i Włoch zdecydowanie zerwały z prawicą. Jeszcze wcześniej uczynili to socjaliści w Rumunii.

W tych krajach, gdzie pravicowi socjaliści sami lub w koalicji z patriami burżuazyjnymi znaleźli się u władzy, sytuacja robotników i pracujących nieustannie pogarsza się. Wzrasta inflacja oraz bezrobocie. Głódowe normy żywnościowe charakteryzują los ludu pracującego. W tym samym czasie eksploatatorzy i spekulanci dorabiają się olbrzymich fortun, podnoszą głowę organizacje faszystowskie i militarystyczne.

Tak wygląda haniebną polityką pravicowych socjaldemokratów. I demaskuje ich ona o wiele lepiej, niż cokolwiek innego w oczach szerokich mas ludowych. Proces izolacji kierownictwa pravicowej socjaldemokracji postępuje wciąż naprzód. Świadczą o tym liczne fakty.

Jeden z filarów pravicowej socjaldemokracji — francuska partia socjalistyczna, znajduje się w stanie wciąż wzrastającego chaosu. Z początkiem stycznia 1948 r. lewicowy labourysta Zilliacus w ten sposób ocenił w tygodniku „New Statesman and Nation“ sytuację tej partii: „W czasie ostatnich wyborów otrzymała ona 15% głosów, straciła prawie połowę głosujących na nią po wyzwoleniu kraju i trzecią część swych członków. W ciągu 1947 r. 50.000 członków partii odmówiło wznowienia swych legitymacji partyjnych. W roku 1948 należy oczekiwać dalszego zmniejszenia liczby członków partii. Kierownictwo wyklucza obecnie z szeregu partii przedstawicieli lewego skrzydła, protestujących przeciwko pozycji pravicowych przywódców w czasie ostatnich masowych strajków we Francji. Utrata lewego skrzydła zadecyduje ostatecznie o oderwaniu partii od klasy robotniczej“.

O procesach zachodzących w klasie robotniczej świadczy także klęska antykomunistycznego marszu zorganizowanego przez labourystów w angielskich związkach zawodowych. Angielscy robotnicy zdecydowanie odrzucili wezwanie labourystów żądających wygnania komunistów z kierownictwa związków zawodowych.

Komuniści zwiększyli jeszcze swe wpływy w angielskich związkach zawodowych. Wywołuje to poważne zaniepokojenie w obozie angielskiej burżuazji. Gazeta „Times“ zamieściła z początkiem roku specjalne artykuły pod tytułem: „Komunizm w angielskich związkach zawodowych“. „Times“, poważnie ocenia wzrost wpływu komunistów w ruchu zawodowym Anglii. Przyznaje, że w 6 wielkich związkach — transportowców niekwalifikowanych robotników, górników, kolarzy i innych — komuniści posiadają widoczne wpływy. W Komitecie Wykonawczym Londyńskiej Rady Związków Zawodowych komuniści dysponują 16 głosami na ogólną liczbę 22. Wyzwolenie milionów robotników zorganizowanych w związkach zawodowych i szeregu ośrodkach zawodowych spod wpływu pravicowych socjalistów posiada wielkie znaczenie, ponieważ w ciągu dziesiątek lat były one pod wyłącznym wpływem prawicy.

Na Dalekim Wschodzie największe organizacje zawodowe prowadzą walkę pod kierownictwem komunistów izolując prawicę, pakującą z obcymi kołami imperialistycznymi.

Stalin w ten sposób ocenia znaczenie pracy komunistów w związkach zawodowych: „Siła socjalreformistów w ruchu robotniczym polega nie tylko na tym i nawet nie na tym, że mają oni do swej dyspozycji partie socjaldemokratyczne a zwłaszcza na tym, że opierają się oni na robotnikach w związkach zawodowych. Wystarczy pozbawić ich tylko tego oparcia i zawnisną wówczas w powietrzu“.

Obecnie oparcia te wysuwają się nieustannie spod nóg pravicowych socjalistów. Wszystkie te fakty dają wyraz wzrastającej przepaści między pracującymi i kierownictwem pravicowych socjaldemokratów.

Trzy lata, które minęły od czasu rozbięcia faszystowskich Niemiec dały przykład wielkich szkód i wielkiego niebezpieczeństwa działalności pravicowych socjalistów dla klasy robotniczej i wszystkich pracujących, dla sprawy pokoju i demokracji, dla zachowania suwerenności narodów.



Na giełdzie „socjalistycznej“

i wysłannika AFL Irvinga Browna. Kierownik CGT zdemaskowali Jouhaux wykazując, iż w ciągu pierwszych dwóch miesięcy swego istnienia jego „niezależne“ związki zawodowe otrzymały od rządu burżuazyjnego powyżej 40 milionów franków.

AFL oficjalnie subsydiowała również włoskiego rozłamowca Saragatę, udzielając mu w lecie 1947 r., w czasie jego pobytu w USA, „pożyczki“ w sumie 150.000 dolarów. Jeden z przywódców Ogólnowłoskiej Konfederacji Pracy, Licardi podał w prasie iż w czerwcu 1947 r. przybył z USA Amerykanin włoskiego pochodzenia, Antonini, który trzykrotnie proponował mu olbrzymią sumę, jeśli zgodzi się on zerwać jedność komunistów i socjalistów.

Podczas niedawnych wyborów grupa Saragata wystąpiła wspólnie z reakcją burżuazyjną przeciw klasie robotniczej w Italii, której olbrzymia większość związana jest z narodem demokratycznym frontem.

W przeddzień wyborów przybył do Włoch przedstawiciel Labour Party Morgan Philips i Cheely, którzy „dołożyli“ wszelkich starań, aby wynik wyborów wypadł na korzyść chrześcijańskich demokratów i Saragaty. Występując pod sztandarem „trzeciej siły“, „demokratycznego socjalizmu“, pravicowi socjaliści pragną sparaliżować walkę mas ludowych przeciw ujarzminięciu ich kraju, przeciw planowi Marshalla. Pravicowi socjaliści porywają się na wszelkie awantury dla realizacji złowrogich celów podżegaczy wojennych i rozwijają niezwykle ożywioną działalność na forum międzynarodowym. Jedną konferen-

Po tygodniu, 19 marca odbyła się w Londynie konferencja partii socjalistycznych zwolana przez COMISCO. Uwidocznili się na niej dobitnie rozłam między partiami socjalistycznymi w krajach ludowej demokracji i Włoszech, a pozostałymi krajami zachodniej Europy. Partie socjalistyczne Polski, Czechosłowacji, Węgier i Włoch zakomunikowały o swym wystąpieniu z COMISCO.

W dwa dni później odbyła się konferencja partii socjalistycznych, które przyjęły plan Marshalla. Konferencja była tajna. Według doniesień angielskiej prasy rozpatrywała ona problem zachodnio-europejskiego sojuszu wojskowego. 24-go kwietnia znowu odbyła się w Paryżu konferencja partii socjalistycznych. Omawiano na niej problem utworzenia „Stanów Zjednoczonych Europy“. W ten sposób hasło wysunięte przez starego wilka imperializmu Churchilla stało się programem działalności „socjalistycznych“ partii.

Komuniści, którzy uzyskali swą pełną poświęcenia walką przeciw najeźdźcom faszystowskim zaufanie najszerzych mas, wysunęli po wojnie problem zjednoczenia wszystkich sił klasy robotniczej, wyciągając rękę do wszystkich robotników, włączając w to i zorganizowanych w partiach socjaldemokratycznych, pragnąc zjednoczonymi siłami ruchu proletariackiego i ogólnodemokratycznego wyprowadzić swe kraje na nową drogę. Jednak pravicowi socjaliści stanęli po stronie reakcji i rzucili się na ratunek kapitału monopolistycznego prowadząc równocześnie zlo-

Z działalności Keren Hajesod

Dow Chomski

Do nowych osiągnięć

Naród żydowski stanął w obliczu nowych zadań, nowej odpowiedzialności.

Nowowytworzona sytuacja wymaga aspektów w skali państwowej, stanowczych decyzji i szybkiego tempa realizacji. Czas jest krótki, a obowiązków — bez liku. Brak jeszcze szeregu atrybutów powstającemu państwu żydowskiemu. Stanowi ono w chwili obecnej ramy, które wypełnić należy nieustannym napływem nowych imigrantów. By państwo miało trwałe podstawy, ludność żydowska kraju musi powiększyć się trzykrotnie

W dniu deklaracji Balfoura jiszuw żydowski w Palestynie liczył zaledwie 55 tysięcy mieszkańców — 55 tysięcy z globalnej cyfry 15 milionów Żydów na całym świecie. Obecnie cyfra ta zmalała do 11 milionów, natomiast skupisko żydowskie w Erec wzrosło do 700 tysięcy. Stanowiąc jednak 7 proc. ogółu żydostwa światowego, jiszuw palestyński nie może wziąć na swe barki całego brzemienia odpowiedzialności. Naród żydowski na całym świecie musi walczyć przyczynić się do kontynuacji dzieła odbudowy. Obszary wyzwolone i osiedlone przez Żydów skoncentrowane są w granicach Państwa Żydowskiego. Jeśli znaczne części kraju zostały odcięte, stało się to tylko dlatego, że zabrakło środków dla ich wykupu, że wielkie możliwości nie zostały należycie wykorzystane. Ten fakt poucza, jaką historyczną rolę odegrała ta konstruktywna praca.

Jak wiadomo ustawiczne dążenia narodu żydowskiego do normalizacji swego życia — w sensie fizycznym i duchowym trwa od dawien dawna.

Do chwil powstania politycznego syjonizmu, pragnienie to było abstrakcyjne, nie przybierało konkretnych form. Dlatego też nie wydało pożądanego rezultatu. Czym bowiem byli owi fałszywi Mesjasze — w rodzaju Sabataja Cwi, Abrama Franka, Szłomo Molcho, czy Dawida Reubeni jeśli nie wcieleniem tęsknoty do Syjonu?

Gdyby nie młot i kielnia, gdyby nie codzienne zetknięcie się z rolą, gdyby nie praca w pocie czoła — syjonizm byłby się ograniczył do pięknej mrzonki, doprowadziłby do wstrząsów i ruiny. Gdyby ruch syjonistyczny z chwilą swego powstania nie uchronił swego aparatu dla praktycznej pracy, nie istniałaby obecnie żydowska Palestyna. Odbudowa kraju, zdobywanie każdej pędzi ziemi, alija, kolonizacja — oto wspaniała bohaterska wykładnia „Państwa Żydowskiego” Herzla. Oto wcielenie słowa w czyn, zapowiedzi — w konkretną rzeczywistość. Bez tego — księżka Herzla zdobiłaby półki szaf bibliotecznych, byłaby co najwyżej materiałem dla badań naukowych, analizujących dążenia i prądy, nurtujące naród żydowski w diasporze. Do tego ograniczałaby się rola tego genialnego dzieła. Zrozumieli to dobrze kierownicze instancje ruchu syjonistycznego i ocaliły ideę od zagłady. Nawet wtedy, gdy cała uwaga narodu koncentruje się na zagadnieniach politycznych, nie ustaje ani na chwilę ofiarne praca. Podczas drugiej wojny światowej, gdy cały świat pionoł, a jutro było niepewne — założono w Erec 88 nowych osiedli, a istniejące — rozbudowano i umocniono. Jest rzeczą jasną: Palestyna doszła do obecnego rozwoju nie dzięki pięknym słowom i formułom, lecz dzięki odwadze pionierów, ich mozolowi i ofiarności. Czyn chalucowy wytyczył drogę do wszystkich osiągnięć. Również na przyszłość pozostają główną linią działania — kolonizacja, nawodnienie, osuszanie bagien, inwestowanie kapitałów w przedsiębiorstwa przemysłowe, udzielanie pożyczek, budowa domów dla nowych imigrantów, ochrona zdrowia, rozwój kultury i szkolnictwa. Innymi słowy: równoległe do działalności politycznej należy bez przerwy realizować plany kolonizacyjne.

Jiszuw palestyński stoi w ogniu walki: Żydzi palestyńscy w Erec Israel przywykli do zmagania. Każda nowa próba hartuje ich serca i mięśnie.

Przyszłość leży w naszych rękach. Wiele zależy od tego, w jaki sposób naród żydowski wykorzysta możliwości tej przełomowej chwili.

Po deklaracji Balfoura naród nie był przygotowany do historycznego zadania. Wiele zaniedbano, jeszcze więcej opóźniono. Po wielkiej katastrofie narodowej Palestyna prze-

stała być pragnieniem, a stała się koniecznością. Tę prawdę obiektywną musi zrozumieć naród żydowski i nie powtórzyć błędów przeszłości. Jedną dziedziną całkowicie zależy od ogółu żydostwa światowego. Jest nią — wzmocnienie siły, zwiększenie stanu posiadania. Zakładanie nowych miejskich i wiejskich osiedli jest kwestią matematyki państwowej, kwestią opodatkowania.

Osiągnięcia nasze w Palestynie zależą w dużej mierze od działalności na rzecz Keren Hajesod.

Tylko dzięki przypadkowi ocalała część Żydów europejskich podczas okupacji hitlerowskiej. Nietrudno sobie wyobrazić, co mogło nastąpić, gdyby bandy nazistowskie gra-

owały jeszcze przez jeden rok. Naród, który chce istnieć, nie może budować swej egzystencji na przypadkach. Musi on mieć możliwości rozwojowe w ramach własnego państwa. Państwa zaś — jak wyraził się prof. Weizman — nie podają na srebrnej tacy. Sam naród musi je wywalczyć własnymi siłami, natchniony wiarą, oskrzydłony nadzieją lepszej przyszłości. Leib Jaffe, nieodżałowany weteran ruchu syjonistycznego i kierownik Centrali Keren Hajesod, cytował często słowa Herzla: „Jeśli kropla wody, padnie na rozpalone szkło — rozpryska się ono. Lecz jeśli padnie na rozpalone żelazo — żelazo zamienia się w stal...”

W obecnej, decydującej chwili, naród żydowski winien być jak stal.



Z II-ej krajowej konferencji Keren Hajesod w Polsce

Keren Hajesod w cyfrach

Rozpoczynając nową akcję Keren Hajesodu, pragnęlibyśmy zapoznać ogół żydowski w Polsce z niektórymi cyfrowymi danymi o działalności tego ważnego Funduszu Narodowego w Palestynie.

WPŁYWY

Jeśli zainteresujemy się wpływami na rzecz Keren Hajesodu przekonamy się, że mają one stałą tendencję wzrostu:

W r. 1939/40 wpłynęło	623.359 funtów.
W r. 1940/41 wpłynęło	590.645 funtów
W r. 1941/42 wpłynęło	720.441 funtów
W r. 1942/43 wpłynęło	1.146.493 funtów
W r. 1943/44 wpłynęło	1.755.545 funtów
W r. 1944/45 wpłynęło	2.340.149 funtów

W latach wojny 1939/45 zebrano prawie tyle (7.176.632 funt.), co w ciągu poprzednich 20 lat (7.355.674 funt.). Cyfry powyższe mają swoją wymowę.

WYDATKI

W ciągu 25-lecia od 1921 r. została rozchodowana suma 19.971.974 funtów na następujące cele:

1. Alija, hachszary i pomoc dla przybywających	3.653.697 — 18,3%
2. Inwestycje w rolnictwie	5.892.039 — 29,5%
3. Praca	2.024.543 — 10,1%
4. Inwest. w przemyśle, handlu i budowie miast	1.362.735 — 6,8%
5. Oświata i kultura	2.268.633 — 11,4%
6. Bezpieczeństwo narodowe	3.414.159 — 17,1%
7. Zdrowie i ubezpieczenie społeczne	423.331 — 2,1%
8. Ogólna administracja Agencji Żydowskiej, procenty i t. d.	932.837 — 4,7%
Razem	10.971.974 — 100%

To bardzo ogólnikowe zestawienie strony rozchodowej naszego budżetu narodowego wykazuje że największą pozycją w nim są „inwestycje w rolnictwie” (29,5%), co najbardziej charakteryzuje naszą pokojową pracę nad odbudową Palestyny.

Czego dokonaliśmy w Palestynie dzięki tym funduszom?

Za sumę 3.653.697 funtów przewieziono do Palestyny z różnych krajów 377.378 imigran-

tów żydowskich. Urząd hachszary i imigracji pomógł im urządzić się w kraju, wybudował dla nich domy, obozy tymczasowe i t. d.

Jeśli w 1922 roku zostało utworzonych z funduszy Keren Hajesodu

25 osiedli rolniczych o obszarze 65.000 dunamów, które zamieszkiwało 2.205 osób,

to w 1945 r. mamy już 162 osiedla Keren Hajesodu o obszarze 472.209 dunamów, zamieszkałe przez 44.707 osób.

Dość wspomnieć, że takie perły naszych osiedli wiejskich jak: Nahalal, Ejn Charod, Jagur, Dgania zostały utworzone przez Keren Hajesod.

Suma 2.024.543 funtów rozchodowanych na pracę i budowę mieszkań dla robotników składa się z następujących pozycji:

Budowa szos, osuszenie błot, wyrównanie piaszków 287.284 — 14,2%

Rozmieszczenie robotników w osiedlach, pomocnicze gospodarstwa dla robotników 524.925 — 26 %

Biura pośrednictwa pracy, poparcie inwestycji kultury robotniczej, przekwalifikowanie robotników 755.175 — 32,3%

Wkłady w różne towarzystwa o charakterze publicznym 257.401 — 12,7%

Zegluga i rybołówstwo 11.761 — 0,5%

Różne 87.997 — 4,3%

Razem funtów 2.024.543 — 100%

Suma 1.362.735 funtów inwestowana przez Keren Hajesod w dziedzinie przemysłu, handlu i rozbudowy miast została rozchodowana w następujący sposób:

Udziały w kluczowych gałęziach przemysłu t. j. w Towarzystwie Elektrycznym Rutenberga, Towarzystwie Eksploatacji skarbow mineralnych Morza Martwego i innych 191.351

Udziały w różnych bankach i towarzystwach dla rozwoju przemysłu 262.756

Ostatni list L. Jaffe do Żydów polskich

Podczas gdy jiszuw prowadzi ciężką walkę o nasz naród i kraj, o naszą niezawisłość i wolność, rozpoczyna się akcja Keren Hajesod w Polsce — druga akcja po wojnie i po katastrofie żydostwa polskiego. Przeżywamy ciężkie dni, co dzień padają ofiary przeczyste i święte. Każda ofiara — to niepowetowana strata dla naszego narodu. Ginie młodzież, która miała budować naszą ojczyznę i witać dzień wyzwolenia. Młodzież odważnie i radośnie ofiaruje swe życie. We walce swej wykazuje niezrównane bohaterstwo. Lecz nie mniejsze bohaterstwo ujawniają również ojcowie i matki, którzy dniami i nocą drżą o swe dzieci, którzy tracą swych najdroższych i najukochańszych — często jedyne dzieci. Młodzież nasza wie dlaczego żyje i dlaczego umiera. Życie jej ma sens, sens ma również jej śmierć. Idzie ona na śmierć, aby naród mógł żyć.

Serca wszystkich Żydów zwrócone są ku Palestynie. Biją one i drżą razem z nami. A nasze myśli docierają do naszych braci i siostr w krajach diaspory.

Tu ponosi się największą ofiarę — ofiarę życia. Cóż uczynią Żydzi na świecie, by pomóc walczącemu jiszuwowi? Od nich wymaga się ofiary, ofiary materialnej — od nich wymaga się środków, by jiszuw mógł się utrzymać i przetrwać dni walki i niebezpieczeństw.

Narody Zjednoczone wyraziły swą zgodę na państwo żydowskie, lecz tylko my sami możemy wlać żywą treść w tę decyzję międzynarodową. Czekają nas ogromna praca. Musimy dać jiszuwowi środki, nieodzowne dla jego walki. Musimy zebrać rozproszonych narodu żydowskiego — wędrujących i bezdomnych. Musimy przyjąć ich i przygotować dla nich domostwo. Musimy wybudować dla nich osiedla. Musimy przyjąć dziesiątki tysięcy dzieci, sierot, osieroconych i opuszczonych.

Żydzi polscy, których los uchronił od zagłady, spełnią swój obowiązek. Zajmą poczesne miejsce wśród budowniczych naszego narodu. Będą trwać u naszego boku we walce o wolność.

Zasylam Wam braterskie pozdrowienie od Syjonu i Jerozolimy.

Leib Jaffe

Udziały w towarzystwach rozbudowy miast a w szczególności: Tel-Awiwu, Haify, Twerii i Cfat 247.675

Kasy pożyczkowe dla przemysłowców, rzeźników i kupców 275.974

Urządzenie wystaw, popieranie produkcji palestyńskiej, biura turystyczne, instytuty badania ekonomicznej 384.979

Razem 1.362.735

W 1945 r. było w Palestynie 651 różnych szkół, w których uczyło się 80.273 uczni, 15,2% wszystkich wydatków na utrzymanie sieci oświatowej pokrywał Keren Hajesod.

Podział wydatków w dziedzinie oświaty i kultury przedstawia się następująco: Oświata elementarna i średnia 1.828.792

Szkoły wyższe: technikum w Haifie, uniwersytet w Jerozolimie 157.963

Instytucje wychowania młodzieży (szkoły i ogrody „Alijot Hanoar”) 155.276

Instytut Bialika i Rabina Kuka i inne 126.602

Razem 2.268.633

W dziedzinie zdrowia i ubezpieczeń społecznych zostały dokonane następujące rozchody:

Organizacja „Hadassa” i budowa szpitala w Twerii 241.483

Kasa Chorych Histadrut Haowadim 120.004

Budowa sanatorium w Moca i centralnego szpitala w Emeku 6.858

Różne 54.986

Razem 423.331

Keren Hajesod finansował wszelkie akcje polityczne Agencji Żydowskiej, zmierzające do zapewnienia bezpieczeństwa jiszuwu i jego instytucji w różnych momentach minionego 25-lecia. Dość wspomnieć tak ważne akcje, jak milicja dla ochrony żydowskich osiedli w 1936 r., budowa tzw. strategicznych szos, stworzenie Brygady Palestyńskiej podczas ostatniej wojny osiedlenie i urządzenie zdemobilizowanych żołnierzy Brygady, utworzenie towarzystwa „Samolot” dla spraw lotnictwa i t. d.

Powyższe cyfry i fakty są najlepszym dowodem wielkiej aktywności Funduszu Odbudowy Palestyny — Keren Hajesod.

Ostatnie godziny mandatu brytyjskiego

Poniżej podajemy wiadomości, jakie napłynęły z Palestyny w ciągu 48 godzin do zakończenia mandatu brytyjskiego w Palestynie.

JAK ODBĘDZIE SIĘ EWAKUACJA WOJSK BRYTYJSKICH Z PALESTYNY

JEROZOLIMA. — Generał G. H. A. Mac Millan, dowódca wojsk brytyjskich w Palestynie zapowiedział, że wszystkie oddziały brytyjskie jakle pozostaną w Palestynie w chwili wygaśnięcia mandatu brytyjskiego, zostaną wycofane z jak największą szybkością. W toku ewakuacji generał Mac Millan będzie sprawował swą władzę jako „dowódca sił na okupowanym terytorium obcym”, wobec czego w tym okresie obszar rozciągający się między Acre na północy a granicą egipską na południu, przeważnie w okolicach zamieszkałych przez Arabów, znajdzie się pod brytyjską jurysdykcją wojskową.

KOMUNIKAT O ZAKOŃCZENIU MANDATU BRYTYJSKIEGO

Oficjalny komunikat angielski, wydany w Jerozolimie, stwierdza, że mandat brytyjski nad Palestyną zakończy się o północy z dnia 14 na 15 maja. Ewakuacja brytyjskich oddziałów wojskowych z Jerozolimy rozpocznie się w piątek 14 maja.

PRZED UTWORZENIEM PAŃSTWA

We wtorek wieczorem przybył samolotem z Nowego Jorku do Tel-Awihu dyrektor departamentu politycznego Agencji Żydowskiej Szertok.

W środę rano rozpoczęło się posiedzenie Żydowskiej Rady Narodowej. Na posiedzeniu tym, któremu przewodniczył Szertok, ma zapadnąć oficjalna decyzja o proklamacji państwa żydowskiego z chwilą wygaśnięcia brytyjskiego mandatu w nocy z 14 na 15 maja. Państwo żydowskie będzie nosiło oficjalną nazwę Izrael.

W PRZEDDZIEN WYGASNIENIA MANDATU BRYTYJSKIEGO W PALESTYNY

LONDYN. Korespondent agencji Reutera do nosi z Jerozolimy, że z chwilą wygaśnięcia mandatu angielskiego w nocy z piątku na sobotę rozpocznie się ewakuacja wojsk brytyjskich z Palestyny, i będzie trwała do 1 sierpnia b. r.

Nie ulega obecnie wątpliwości, że natychmiast po wygaśnięciu mandatu proklamowane zostanie państwo żydowskie. W kołach dobrze poinformowanych twierdzą, że jest rzeczą bardzo prawdopodobną, iż regularne wojska arabskie wkroczą jednocześnie do Palestyny. Wojska te będą się składały z oddziałów egipskich, irackich oraz oddziałów Legionu Arabskiego, znajdującego się w Transjordanii. O ile nastąpi starcie pomiędzy Arabami i Żydami, wojska brytyjskie będą interweniowały tylko w wypadku zagrożenia ich linii komunikacyjnych.

Nie wiadomo dotychczas czy Wielka Brytania uzna oficjalnie nowe państwo żydowskie i państwo arabskie, jeżeli takie państwo będzie utworzone na terenach uznanych za arabskie w planie podziału ONZ.

Na czele misji, która będzie reprezentować interesy brytyjskie w Palestynie po wygaśnięciu mandatu będzie stał Sir Hugh Dow, który obecnie znajduje się w Londynie, przy czym data jego wyjazdu do Jerozolimy nie została wyznaczona. Do czasu jego przybycia do Jerozolimy interesy brytyjskie będzie reprezentował konsul Richard Ream.

NOWY JORK. — Nadzwyczajna sesja Zgromadzenia ONZ obraduje pod znakiem rychłego już wygaśnięcia mandatu brytyjskiego w Palestynie, przy czym wzmocnia się powszechne przekonanie, że rezolucja poprzedniego Generalnego Zgromadzenia w sprawie podziału Palestyny utrzyma się w mocy. Ze strony różnych delegacji ujawnia się dążenie do „zabicia czasu”, tak by ostatecznie sesja nadzwyczajna nie powzięła żadnej decyzji.

Delegat USA dał do zrozumienia, że odstępuje od planu powiernictwa oraz od planów tymczasowej administracji ONZ i domagał się przyjęcia nowej formuły, przewidującej funkcjonowanie t. zw. „komisji dobrych usług”. Przewiduje się, że Stany Zjednoczone spróbują skłonić Agencję Żydowską do wycofania sprzeciwu wobec projektu tymczasowego powiernictwa ONZ przynajmniej w samej Jerozolimie.

Tymczasem znikły tu wszelkie wątpliwości co do wycofania się Wielkiej Brytanii z Palestyny w przewidzianym terminie. Odnosnie Jerozolimy przewiduje się tam bądź urzędowanie Wysokiego Komisarza ONZ, wyposażonego w szerokie uprawnienia (nastąpi to w tym wypadku, jeżeli plan tymczasowego powiernictwa w Jerozolimie zostanie przyjęty), bądź też mianowanie przez Wielką Brytanię komisarza municypalnego w tym mieście. Dotychczasowy bilans prac Zgromadzenia przedstawia się bardzo skromnie: 1) Narody Zjednoczone będą kontynuowały wysiłki celem osiągnięcia rozejmu między Żydami i Arabami. 2) Generalne Zgromadzenie wyznaczy komisję mediacyjną, która jednak nie będzie wtrącała się do zarządu krajem.

KONFERENCJA W BIAŁYM DOMU W SPRAWIE PALESTYNY

WASZYNGTON. — Prezydent Truman omawiał w środę w Białym Domu sytuację w Palestynie z sekretarzem stanu Marshalllem. W Waszyngtonie twierdzą, że Marshall wysłał depeszę do Ben Guriona, przewodniczącego Komitetu Wykonawczego Agencji Żydowskiej i premiera nowego państwa żydowskiego. Departament stanu nie potwierdził tej wiadomości.

LONDYN. — Jak donosi agencja Reutera z Tel-Awihu, żydowski przywódca polityczni osiągnęli porozumienie na temat proklamowania państwa żydowskiego w dniu zakończenia mandatu brytyjskiego w Palestynie. Narodowa Rada Żydowska przygotowuje obecnie proklamację do żydowskiej ludności Palestyny, która ogłoszona zostanie w piątek w nocy. Oczekuje się, że prowizoryczny rząd żydowski zostanie ukonstytuowany z członków Rady Narodowej, Premierem i ministrem wojny żydowskiego państwa w Palestynie zostanie m. in. Dawid Ben Gurion. Nowy rząd obejmie funkcje administracyjne po władzach mandatowych w granicach państwa, wyznaczonych przez plan podziału Palestyny w ONZ. Po proklamowaniu państwa żydowskiego, żydowskie oddziały zbrojne Hagany ujawniają się stając się oficjalną armią państwa żydowskiego.

Agencja Reutera podaje dalej z Tel-Awihu, że w wyniku rozmów między przywódcami arabskimi i żydowskimi, cały port Jaffa oddany został oddziałom Hagany.

Niebezpieczeństwo rozgrabienia własności rządowej w Palestynie

JEROZOLIMA. (obsł. wł.). Kursują tu uporyczywe pogłoski, jakoby pewni wpływowi urzędnicy angielscy mieli zamiar oddać centralną część Jerozolimy — tzw. „strefę bezpieczeństwa”, oślawioną jako „Bevingrad” — w ręce arabskie. Jak donoszą, Agencja Żydowska zaproponowała rządowi, by żydowskie gmachy zostały oddane Żydom, a arabskie zwrócone Arabom. Dotychczas rząd nie udzielił odpowiedzi na ten słuszny postulat.

Jeżeli ta część miasta zostanie przekazana Arabom, bezpieczeństwo Jerozolimy będzie zagrożone.

Czynnik żydowski zaprotestowały również przeciwko swawolnemu zniszczeniu własności rządowej, „strzeżonej” przez Legion Arabski. Na niebezpieczeństwo rozgrabienia narażone są także rządowe zakłady graficzne, oszacowane na 500.000 funtów, znajdujące się w dzielnicy arabskiej.

Akta hipoteczne ziemskie w posiadaniu żydowskim

JEROZOLIMA. (obsł. wł.). Jak donoszą w posiadanie jiszuw przeszło niedawno 2000 rządowych aktów hipotecznych na obszarze prawie całego terytorium przyszłego państwa żydowskiego. Akta te zostały sprowadzone na sześciu ciężarówkach Hagany do archiwum Centrali Keren Kajemet Leisrael. Czynnikiem rządowym wiele kłopotu sprawia wyjaśnienie, w jaki sposób udało się zebrać akta te z tak silnie strzeżonej angielskiej „strefy bezpieczeństwa”.

Nie będzie kryzysu żywnościowego w Palestynie

LAKE SUCCESS (ITA). — Jak oświadczyła Komisja Palestyńska ONZ, Palestynie nie zagraża obecnie niebezpieczeństwo kryzysu żywnościowego.

W uzupełniającym oświadczeniu na specjalnej sesji Ogólnego Zgromadzenia, Komisja potwierdziła, zawarcie umowy, która zapewni import niezbędnych produktów żywnościowych do 15 lipca.

Szczegóły tej umowy, przewidującej import 6000 ton mąki pszennej i innych produktów, zostały przed kilku tygodniami opublikowane przez Agencję Żydowską, która wraz z Arabską Izbą Handlową opłaca koszty tych dostaw żywnościowych.

Przemówienie Ben Guriona w dniu otwarcia Pożyczki Narodowej

TEL-AWIW. (obsł. wł.). — 9 maja, w dniu otwarcia pierwszej Żydowskiej Pożyczki Narodowej w wysokości 5 milionów funtów, Ben Gurion występując na uroczystym zebraniu w sali „Habimy” powiedział m. in.:

„Za sześć dni powstanie państwo żydowskie, a Izrael będzie miał swój pierwszy rząd od 1900 lat”.

Ben Gurion dał przegląd dotychczasowych sukcesów militarnych Hagany, lecz podkreślił, że musimy być przygotowani na oczekujące nas próby i niebezpieczeństwa. Musimy przewyciężyć polityczne intrzygi z zewnątrz” — oświadczył przysięgi premier.

Mówiąc o debatach w Lake Success, Ben Gurion stwierdził, że największe mocarstwo zachodnie, które popierało podział, potem odstąpiło od tego planu. Obecnie jego mężowie stanu znów się wahają.

Największy przeciwnik państwa żydowskiego zmuszony był liczyć się z rzeczywistością i przyznać, że podział jest faktem dokonany. „Spowodowała to — zaznaczył mówca — wytrwała postawa naszej niezwykłej młodzieży”.

Po opisanu wrażeń ze swej wizyty w ćwiczebnym obozie żydowskich artylerzystów i wyrażeniu pochwały dla ich entuzjazmu i osiągnięć w nauce — Ben Gurion oświadczył, że na potrzeby obrony zostało na bieżący miesiąc preliniowanych 3 miliony funtów.

Kończąc swe przemówienie, Ben Gurion scharakteryzował niebezpieczeństwo inwazji i podniósł, że jiszuw i naród żydowski muszą się zdobyć na najwyższy wysiłek dla osiągnięcia ostatecznego zwycięstwa. „W końcu tego tygodnia nasze pokolenie dożyje urzeczywistnienia naszych wiekowych snów o niepodległości. W dniu dzisiejszym dokonujemy pierwszego aktu państwowego”.

Wielka Brytania nie wyśle posiłków do Palestyny

LONDYN. W czasie debaty w Izbie Gmin, minister obrony narodowej Albert Alexander stwierdził kategorycznie, że rząd brytyjski nie ma zamiaru wysłania posiłków wojskowych do Palestyny i pozostawienia wojsk w Palestynie po ostatecznie ustalonym terminie 1 sierpnia 1948 r.

Minister Alexander podkreślił jednak, że dla zapewnienia bezpieczeństwa oddziałów pozostających w Palestynie do 1 sierpnia w razie potrzeby mogą być skierowane do Palestyny okręty wojenne lub eskadry lotnicze.

TEL-AWIW. (obsł. wł.). — Po przeprowadzeniu oddziałów cudzoziemskich ze wsi arabskiej Katra, położonej między Rechotot a Chederą, mieszkańcy przekazali swą broń Haganie i oddali się pod jej opiekę.

Rozejm w Jerozolimie zerwany przez Arabów

OFICJALNE ŹRÓDŁA ŻYDOWSKIE DONOSZĄ, ŻE O PÓŁNOCY Z WTORU NA ŚRODĘ ODDZIAŁY ARABSKIE ZEPWAŁY UKŁAD O ZAWIESZENIU BRONI W JEROZOLIMIE, ATAKUJĄC POSTERUNKI ŻYDOWSKIE NA POŁUDNIOWO ZACHODNIM PRZEDMIEŚCIU MIASTA — MKOR-CHAIM.

LONDYN. Agencja Reutera twierdzi, że do Jerozolimy napływały ostatnio oddziały żydowskie celem przejęcia całego miasta tuż po wycofaniu się wojsk brytyjskich.

We wtorek w ósmych godzinach wieczornych opanowali oni podobno 60 proc. miasta i posuwali się ku gmachom rządowym, położonym w punktach strategicznych.

LONDYN. Agencja Reutera donosi z Palestyny, że na południe od Jerozolimy wybuchły w piątek zacięte walki wręcz pomiędzy Arabami i Żydami.

Zwycięstwo Żydów

JEROZOLIMA. (obsł. wł.). — Dwudnio wa bitwa w pobliżu zapór drogowych w okolicy Bab El Wad zakończyła się 10 maja, gdy siły Hagany po zajęciu ważnych wzgórz strategicznych oskrzydliły z dwóch stron oddziały arabskie. O 4-ej po południu 2 kolumny żydowskie połączyły się koło zapory drogowej, a konwoje żydowskie zaczęły swobodnie poruszać się w obu kierunkach. Ostatki 200-jardowej ściany kamiennej, wystawionej przez Arabów w celu zamknięcia ruchu komunikacyjnego na trasie Tel-Awiv — Jerozolima wysadzono w powietrze, a saperzy żydowscy przy pomocy arabskich grup roboczych, zebranych w sąsiednich wsiach, zajęli się oczyszczaniem drogi.

W tym samym czasie rząd palestyński wyraził swą zgodę na oddanie Jerozolimy pod opiekę Międzynarodowego Czerwonego

Krzyża — pod warunkiem, że Żydzi i Arabowie zwrócą się o to do władz z oficjalną prośbą. Projekt delegata Międzynarodowego Czerwonego Krzyża dr de Reynier obejmuje nie tylko obszar, na którym obowiązuje dotychczasowe zawieszenie broni, lecz przewiduje również demilitaryzację całego terenu Jerozolimy. Tylko pewna określona ilość sił politycznych będzie miała prawo pozostać w mieście. Sprawy municypalne będą załatwiane przez Żyd. i Arabów w odnośnych dzielnicach w porozumieniu z Czerwonym Krzyżem w charakterze łącznika. Konwoje żywnościowe pod flagą Czerwonego Krzyża będą miały wolny przejazd do miasta i z miasta.

JEROZOLIMA. Miasto arabskie Bet-Szaan poddało się siłom Hagany. Gdy oddziały Hagany wkroczyły do miasta, okazało się, że 3/4 ludności arabskiej zbiegło. Do niewoli wzięto żołnierzy arabskich, przybyłych z Iraku.

Górna Galilea — wolna

JEROZOLIMA. (obsł. wł.). Z chwilą ucieczki ostatniej grupy uzbrojonych Arabów z Tyberiady, po zajęciu Safedu i trzech okolicznych wsi, w tej liczbie Ejn-Zejtim — cała Górna Galilea jest wolna, a komunikacja drogowa otwarta.

LONDYN. — Brytyjski podsekretarz stanu w ministerstwie kolonii — Rees, oświadczył, że Komisja Polityczna Ligi Arabskiej przyjęła warunki rozejmu w Je-

rozolimie, zaproponowane przez Wysokiego Komisarza Palestyny — Cunninghama. Rozejm przewiduje m. in. zakaz dostarczania broni i materiałów wojennych do miasta, utrzymanie dostaw koniecznych dla ludności cywilnej oraz swobodę poruszania się.

Wiadomość o przyjęciu warunków nadeszła z Damaszku. Oświadczenie Reesa, Izba Gmin powitała burzliwymi oklaskami.

Walka o szosy palestyńskie

Komunikat Hagany podaje, że we wtorek wieczorem oddziały żydowskie odbiły zajęte niedawno przez Arabów posterunek policji na górze Kanaan, w okolicy miasta Safed w północnej Galilei. Oddziały żydowskie zdobyły wielkie składy broni i amunicji.

Oddziały komandosów żydowskich, walczące o przywrócenie komunikacji między Tel-Awivem a Jerozolimą, zdołały przedrzeć się przez potężne umocnienia arabskie na szosie łączącej oba miasta, w pobliżu miejscowości At-Bab-El, na zachód od Jerozolimy. Oddziały żydowskie dotarły wzdłuż szosy do przedmieścia Jerozolimy.

Walka o przywrócenie połączenia między Tel-Awivem a Jerozolimą trwa już od 2 tygodni. Komunikat oficjalny Hagany stwierdza, że oddziałom żydowskim udało się oczyścić całą drogę z wojsk arabskich, z wyjątkiem trójkąta, utworzonego przez 3 wsie arabskie — Deir-Aijub, Latrun i Imwas.

W nocy z wtorku na środek osłoniętego ognia z moździerzy i miotaczy min przybyły na odcinek Bab-El-Wab, odległy o 20 km. od Jerozolimy, posiłki arabskie. Zdaniem obserwatorów, przybycie posiłków arabskich oznacza rozpoczęcie decydującej walki o szosę łączącą Tel-Awiv z Jerozolimą.

Kronika krajowa

S. Lastik

BIELSKO. Staraniem partii Poalej Syjon CS — Hitachducht doktor Lewinson wygłosił ob szerny referat, poświęcony obecnej sytuacji w Palestynie. Prelegent omówił ciężkie zmagania Hagany z bandami arabskimi.

Dnia 8 maja odbyło się w Bielsku uroczyste otwarcie drugiego ogólnokrajowego zjazdu Ichudu. Po zagajeniu przez ob. Rogozińskiego i zaproszeniu do prezydium przedstawicieli władz państwowych, samorządowych i partii politycznych, polskich i żydowskich, zjazd powitał imieniem społeczeństwa polskiego ob. Jużak Szcz. — prezydent miasta Bielska, inspektor Kurtycz imieniem M.N.R. m. Bielska, major Bastgen Lucjan — wiceprezydent m. Bielska, oraz delegaci partii politycznych. Odczytano również życzenia nadesłane od poszczególnych partii żydowskich.

Po przemówieniu delegata A. Z. Ungera oraz dr. Kramera przewodniczącego Towarzystwa Przyjaźni Palestyjsko-Polskiej, referat polityczny wygłosił tow. Zuchowicki.

Na ostatnim posiedzeniu MRN. m. Bielska uchwalono na wniosek radnego inż. Horminga, przemianować ulicę „Nad ścieżką” w Bielsku na ulicę „Bohaterów Getta”. Uroczyste wbięcie tablicy nastąpi w najbliższym czasie.

GÓRNY ŚLĄSK

Uroczysta inauguracja akcji KKL na rzecz wyzwolenia Negewu na Górnym Śląsku rozpoczęła się akademią w Katowicach. Bytomiu i Sosnowcu.

Sale kinoteatrów, gdzie odbywały się akademie, były przepelnione i niemal cała ludność żydowska przybyła, aby zadokumentować swe przywiązanie do Palestyny.

Referaty na temat „Negew czeka na wyzwolenie” wygłosił Sz. Zuchowicki, delegat Dyrektorium KKL w Jerozolimie.

Po części oficjalnej wyświetlono film palestyński „Wielka obietnica”, który spotkał się z ogólnym uznaniem publiczności.

W związku z dniem zwycięstwa Wojew. Żyd. Tow. Kult. zorganizowało akademię. Red. B. Mark wygłosił referat na temat „Udział Żydów w walce z faszyzmem”.

KOMUNIKAT

Żydowskie Towarzystwo Krzewienia Sztuk Pięknych Warszawa, Tłomackie 5, komunikuje że: Wystawa prac 57-u żydowskich artystów-plastyków, zamordowanych w latach 1939—45, została przedłużona do 1 czerwca br. W Zielone Świąta, jako też w niedziele i dnię powszednie Wystawa jest otwarta od godz. 10-ej do 16-ej. Wstęp wolny.

ZNANY PRAWNIK ŻYDOWSKI
WSPÓŁPRACOWNIKIEM
SEKRETARIATU NARODÓW ZJEDN.

NOWY JORK (M.N.S.) — Prof. Hertz Lauterpacht, jeden z najwybitniejszych żydowskich znawców prawa międzynarodowego przybył do Nowego Jorku, gdzie przez 3 miesiące będzie pełnił funkcję doradcy Sekretariatu Narodów Zjednoczonych przy kodyfikacji prawa międzynarodowej Komisji Prawnej.

H. Lauterpacht był profesorem prawa międzynarodowego na uniwersytecie w Cambridge od 1938 r. Był on również profesorem Akademii Prawa Międzynarodowego w Hadze w 1930, 1934 i 1937 r. i członkiem brytyjskiej komisji dla spraw przestępców wojennych.

KONCERT PALESTYŃSKI
W NOWYM JORKU

W Nowym Jorku odbył się wielki koncert muzyków palestyńskich Julii (sopran) i Jeszajahu (wiolonczela) Stoczewskich przy akompaniowaniu Josefa Bernsteina (skrzypce) i Roberta Sztarra (fortepian). Program zawierał utwory kompozytorów palestyńskich: P. Ben-Chaima, W. Szlonskiej, J. Pugaczowa, J. Stoczewskiego, Sz. Rozowskiego i innych.

WYJAŚNIENIE

Jak nas informuje ob. M. Suknik (Świdnica) w zamieszczonych przez nas życiorysach bojowników getta warszawskiego w Nr. 45 (163) nazwisko Sukienik Icchak winno brzmieć Suknik Icchak, co niniejszym prostu jemy.

OGŁOSZENIE

POSZUKIWANY zdolny buchalter za odpowiednim wynagrodzeniem. Mieszkanie zapewnione. Zgłoszenia „Adm. Mostów” tel. 115-16

Cennik ogłoszeń: Ogłoszenia drobne po 15 zł. za wyraz (minimum 150 zł). Ogłoszenia dłuższe w tekście 40. — Ogłoszenia zamieszczone w ogólnym przedziale po uprzednim przekazaniu sumy przelanej listem za ogłoszenie. Cena wraz z opłatą pocztową — 100 zł.

Przegląd działalności
Dolnośląskiego Teatru Żydowskiego

Gościnne występy Żyd. Teatru Dolnośląskiego w Łodzi są niewątpliwie wydarzeniem kulturalnym wielkiej wagi. Wydarzeniem — choć by dlatego, że dotychczas nie mieliśmy sposobności przekonać się, iż zmiany, jakie zaszły w naszym życiu po katastrofie narodowej wpłynęły bodaj w najmniejszym stopniu na podejście do sztuki teatralnej, traktowanie utworu dramatycznego, lub dobór repertuaru. Żydowski teatr w Łodzi uprawiał jak za dawnych, dobrych czasów praktykę „gwiazdorową”, grał dla niewybrednego widza — wystawiał „szmiry” w rodzaju „Cipke Fajer” i „Karczmą węgierską”, albo też „opracowywał” komedie obyczajowe Szalom Alejchemy na modłę operetkową ze „śpiewami i tańcami”. Innymi słowy: mimo doskonałego zespołu aktorskiego, nawiązywał do najgorszych tradycji żydowskiego teatru sprzed września 1939 roku.

Zasługą Dolnośląskiego Teatru jest właśnie fakt, że od pierwszego dnia swego istnienia postawił sobie za cel służenie masom, że nie siedł po linii najmniejszego oporu, ani upodobań bezkrytycznego widza. Teatr ten od pierwszych chwil wzięł rozbrat z systemem „gwiazdorstwa”, stworzył na oścież swe wrota młodym siłom i adeptom sztuki scenicznej — śmiało sięgnął po perły żydowskiej literatury klasycznej i nowoczesnego repertuaru. A jeśli naprowadzone tu fakty mówią same za siebie i rokuja najlepsze nadzieje na przyszłość — przynajmniej należy już obecnie, że ten w większości swej młody zespół artystyczny stoi na nieprzeciętnym poziomie.

O sukcesie „Zielonych Pól” Hirszbajna nie będę się długo rozwodził, gdyż spektakl ten był obszernie omówiony na łamach „Mostów”. Zaznaczę tylko, że w reżyserii Kurlendera zostały bardziej podkreślone postacie chłopie, z których bije aromat pól i czarnej gleby, aniżeli ascetyczny Levi Icchak. W jego postaci znalazło jednakże wyraz dążenie prymitywnych wieśniaków żydowskich do wyższych wartości duchowych...

Wystawienie sztuki Pristleya „Inspektor przyszedł” bezpośrednio po „Zielonych Polach”, było dobrze przemysłanym pociągnięciem. Od sielanki obyczajowej do wytwornego salonu Anglika Berlinga — to skok nielada. A jednak zespół dolnośląski dowiódł, że „skok” ten leży w zasięgu jego możliwości.

Ta kameralna sztuka z wyimaginowanym inspektorem — uosobieniem sumienia ludzkiego — z nieprawdopodobną akcją, zawierającą tak ważką prawdę psychologiczną i społeczną, odświeżającą bezmiar upadku moralnego — odegrana została z dużą dozą realizmu, przekonująco.

Odgłosy

Amerykański obiektywizm

O amerykańskim stosunku do hitlerowskich zbrodniarzy wojennych pisała już prasa bardzo wiele. T. zw. denazyfikacja została ostatnio „zmechanizowana” do tego stopnia, iż wynaleziono sposób umożliwiający zdenazyfikowanie b. hitlerowców w ciągu... 2-ch minut. Oczywiście rezultaty tego rodzaju procedury są jasne. Nie ma obawy by w ciągu 2-ch minut zajmowano się „grzeszkami” z niedalekiej przeszłości. Byli SS-mani powrócą do swej zbrojnej pracy, tym razem jako narzędzie amerykańskiego imperializmu.

Obecnie dowiadujemy się o nowym fakcie stosunku amerykańskich władz okupacyjnych do zbrodniarzy wojennych.

Światowy Kongres Żydowski złożył w Departamencie Stanu i w ministerstwie wojny USA protest przeciwko odmowie amerykańskiego zarządu wojskowego w Niemczech wydania Polsce dwóch zbrodniarzy wojennych: Romano Worobkiewicza i Mykoły Terleckiego.

W listach protestacyjnych, wystosowanych do podsekretarza stanu do spraw terenów okupowanych, Saltzman, oraz do szefa departamentu spraw cywilnych generała Noce Kongres Żydowski wyraża szczególne oburzenie z powodu tego, że odmowa została umotywowana tym, iż głównymi świadkami przeciwko wspomnianym zbrodniarzom są uchodźcy żydowscy, którzy według opinii amerykańskich władz wojskowych, nie mogą być uznani za „obiektywnych i bezstronnych” świadków.

Kurlender w roli „inspektora”, E. Perelman, jako miss Berling, Szeftel Zak (fabrykant), Ch. Rozenal (Jessy), I. Grudberg (Craft) i K. Latowicz jako młody Berling, zdołali odtworzyć stęchłą atmosferę, bagno moralne kapitalistycznego środowiska. Należy przy tym podkreślić, że chociaż na plan pierwszy wysuwa się postać inspektora Goola, a reszta wykonawców musi się ograniczyć do roli „czekających swej kolejki oskarżonych” — gra jest wybitnie zespołowa z doskonale obmyślanymi mizanscenami. Jest to w niemałej mierze zasługą reżysera Jerzego Waldena.

Po tym poważnym sukcesie zespół sięgnął do klasycznego repertuaru, wystawiając jedną z pierwszych komedii „ojca żydowskiego teatru”, Goldfadena — „Cwek Kunielem”.

Różnie traktowano tę sztukę w ciągu jej przeszło półwiekowego żywota. Dolnośląski Teatr nie wprowadził do niej, abstrahując od zgola zbednego prologu, żadnych inowacji. Dał goldfadenowskie wydowisko i udało mu się to w stu procentach. Dawno już przebrzmiały motywy walki z obskurantyzmem na ulicy żydowskiej, a jednak mimo nieaktualności satyrycznej treści tej sztuki, nie straciła ona swego uroku, jako obraz bezpowrotnej przeszłości, jako spłot kapitalnych „qui pro quo”, jako żydowski pierwowzór komizmu sytuacyjnego. Nic dziwnego zatem, że publiczność przyjmuje tę sztukę ze szczerym zadowoleniem. Dodać należy, że artyści Kurlender, Rozenal, Widecki, Osowicki, Latowicz, Kowalska) grali z uznaniem i nie popadali w szarżę.

Nie można też zaliczyć do aktualnych sztuk szalom — alejchemowskiej komedii „Krwawy żart”, choć nie jest ona pozbawiona motywu narodowego i ostro biczuje asymilatorski typ karierowicza — odszczepieńca, który po dzień dzisiejszy niestety, nie stracił jeszcze na aktualności... Tylko pod tym kątem widzenia wyrazić można aprobatę na wznowienie w teatrze żydowskim tej udratyzowanej powieści naszego wielkiego pisarza. Z tego charakterystycznego środowiska, z tej galerii typów szalom — alejchemowskich, wśród których pęta się jakiś dziwoląg Iwan Iwanowicz — przenosił nas Teatr Dolnośląski do zgola innego „milieu”, gdzie wśród „międzynarodówki” bojowników z jednej strony, a umysłowo chorych z drugiej, znalazła się Żydówka.

„Dziś nocą” Kompaniejca i I. Noe — jest niewątpliwie sztuką aktualną. Sam pomysł umieszczenia sztabu ruchu oporu w sanatorium dla umysłowo chorych jest — literacko

i dramatycznie — udany, gdyż daje możność doboru odpowiednich „masek” i kreślenia zróżnicowanych postaci. Lecz nadmiar postaci oryginalnych, o podwójnych rolach, podwójnym życiu, grozi schematyzacją w rysunku. Z trudności tych wyszła Ida Kamińska, reżyser sztuki, obronną ręką. Przypnać trzeba, że tak charakterystyczna, jak i gra aktorska, stworzyły żywy, fascynujący spektakl. Trudno wprost wymienić chociażby jednego wykonawcę, który by nie sprostał swemu zadaniu. A gra w tej sztuce około 15 osób!

Nie sposób zapomnieć uczestników ruchu oporu, symulujących umysłowo chorych. Postacie przywódcy Jacque'a (I. Grudberg), „śmiejącego się” Pierra (K. Latowicz), „gluchoniemego” Anglika Roberta (S. Osowicki), niemieckiego szpiega Tielera (Sz. Zak), wariata z monoklem Wulcaina (J. Widecki), „króla” urojonego państwa dobroci (N. Meisler), Rosjanina Saszy (M. Klein) pozostawiają na słuchaczach niezatarte wrażenie. Baronową erotomanek odtwarza idealnie E. Pevelman. J. Kurlender jako kierownik sanatorium i Ch. Rozenal jako siostra Beatrice grają subtelnie i przekonująco. Trudną i niezmiernie ciekawą rolę Żydówki Helen, którą prześladuje obraz bestialsko zamordowanych rodziców i siostrzyczki Jacqueline — kreuje Ida Kamińska. Jej dramat osobisty wrusza do łez, dzięki cichej tonacji, głębi przeżycia i brakowi patosu zewnętrznego. Jej przeżycia od radości do miłości, a w ostatniej scenie do stanu obłąkania — godne są córki wielkiej Estery Racheli...

Poprawne postacie stworzyli Ch. Lewenstein (Istososz), Szwałich (wieśniak) i młodziutka debiutantka Kessin (mleczarka Clara).

Reasumując dotychczasowe osiągnięcia stwierdzić należy, że ambitny zespół Żydowskiego Teatru Dolnośląskiego stoi na wysokości swego zadania, a krocząc konsekwentnie po wytoczonej drodze rozwoju, rokuje jak najlepsze nadzieje na przyszłość.

Kryzys w Lidze Arabskiej

JEROZOLIMA (kor. wł.) — Z Bejrutu donoszą, iż libański minister spraw wewnętrznych Kamil Szamon, oświadczył na konferencji prasowej, iż w Lidze Arabskiej panuje obecnie poważny kryzys.

„Liga — oświadczył on — nie wypełniła swego zadania. Odroczyła ona przygotowanie wojskowe i nie przewidziała za wezusa wielkiego niebezpieczeństwa w Palestynie”.

Kamil Szamon przypomniał, iż Komisja Polityki Ligi uchwaliła 26 kwietnia natychmiastową interwencję armii arabskich. Zapytując dlaczego ta interwencja dotychczas nie nastąpiła, libański minister oświadczył: „Przeszkody stanowiły indywidualne podejścia przywódców arabskich oraz różne orientacje międzynarodowe...”

Straciliśmy odpowiedni moment. Każdy bezczynny dzień oddala nas od zwycięstwa”.

W dalszym ciągu swego przemówienia Kamil Szamon zwrócił się z apelem do Arabów, by przerwali spory i zjednoczyli się dla wspólnej akcji.

DYMISJA AZZAM PASZY?

JEROZOLIMA (kor. wł.) — Jak donosi bejrucki dziennik „Al-Nahar” generalny sekretarz Ligi Arabskiej Azzam Pasza miał wyrazić chęć poddania się do dymisji z zajmowanego stanowiska. Dziennik wymienia również nazwiska jego ewentualnych następców, wśród których znajdują się: libański minister spraw wewnętrznych Kamil Szamon, były premier egipski Ali Maher Pasza oraz iracki generał Nuri Said Pasza.

ZBLIŻA SIĘ PROCES GENERALA STROOPA

WARSAWA. — W ostatnich dniach mają b. r. rozpocznie się w Warszawie przed Najwyższym Trybunałem Narodowym proces generała Jurgensa Stroopa, krwawego likwidatora walczącego getta warszawskiego.

Jako biegły z ramienia Żydowskiego Instytutu Historycznego powołany został dr. Józef Kiermisz, autor prasy o powstaniu w getcie warszawskim, opartej m. in. na autentycznych raportach generała Stroopa.

Wymiarowe (ze 1 mm szerokości i spacji) w miejscu przeznaczonym do ogłoszenia po 2 zł. — W tekście 40. — Ogłoszenia zamieszczone w ogólnym przedziale po uprzednim przekazaniu sumy przelanej listem za ogłoszenie. Cena wraz z opłatą pocztową — 100 zł. Adres Redakcji i Administracji: Łódź, ul. Wileńska 4/8. Skrzynka pocztowa 89. Tel. 269-01. Konto PKO 4560. Prenumerata: miesięcznie 1000 zł. Redaktor: MAURZYC WPINTRATIB. Druk: R.S.W. „Prasa”, Łódź, ul. Zwirki 17. D-019792